„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C. Newspaper in the Eastern States

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta
6 STRONIC 6

No. 122. Rok XXVI. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, CZWARTEK, 3 MAJA (THURSDAY, MAY 3) 1923 Entered as second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

UROCZYSTOŚĆ PRZY OTWARCIU BUDOWY PORTU W GDYNI

Powitanie Prez. Wojciechowskiego przy odgłosie strzałów armatnich

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 2 maja. — Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu rady ministrów z premjerem Sikorskim na czele i marszałkami Sejmu i Senatu zwiedzali w niedzielę port w Gdyni. Po przybyciu do Gdyni, prez. Wojciechowski wziął udział w uroczystości zakładania kamienia węgielnego. Poczem wśród entuzjastycznych okrzyków zgromadzonych tłumów ludności zwiedził port, a przeszedłszy na wielki wał morski, dokonał przeglądu straży honorowej złożonej z marynarzy polskich, angielskich, francuskich, estońskich, przybyłych w odwiedziny do portu. Następnie prezydent udał się na pokład okrętu wojennego „Komendant Piłsudski", dla dokonania przeglądu polskiej floty. W chwili gdy prez. Wojciechowski pojawił się na pokładzie, rozbrzmiał odgłos 21 strzałów armatnich ze wszystkich okrętów obecnych w porcie. Dla wyrażenia słów pozdrowienia dla prez. Wojciechowskiego, przybyli specjalnie do portu Gdyni angielski, francuski i estoński attache wojskowi.

Po przeglądzie, prezydent zwiedził francuskie i angielskie okręty wojenne. Po powrocie na pokład okrętu „Komendant Piłsudski", prezydent przyjmował liczne delegacje, które przybyły z Gdańska i wielu innych miejscowości na wybrzeżu.

TRAGICZNA ŚMIERĆ POLKI W LONG ISLAND

CARL PLACE, L. I., 2 maja. — B. Jonaski, lat 18, zmarła dzisiaj w drodze do szpitala na skutek obrażeń śmiertelnych, odniesionych uderzeniem przez pociąg podczas przechodzenia przez krzyżówkę w Carlton Place. Panna Jonaski powracała o godz. 8-ej wieczorem z pracy z Westbury, gdzie była zatrudniana jako kelnerka i zatrzymała się na krzyżówce, by przeczekać na przejście pociągu towarowego. Gdy ostatni wagon pociągu towarowego przejeżdżał, panna Jonaski weszła na tor i w tej chwili została uderzona przez pospieszny pociąg osobowy, pędzący z wielką szybkością w przeciwnym kierunku. Maszynista pociągu pospiesznego zauważył nieszczęście, ale zapóźno, by móc wstrzymać pociąg. Po zatrzymaniu pociągu przybyła obsługa kolejowa na miejsce wypadku i znalazła nieszczęśliwą dziewczynę nieprzytomną.

Katastrofa tramwajowa w Brooklynie

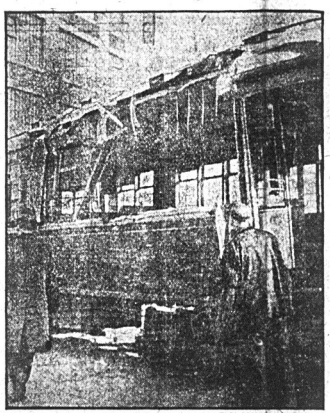

36 osób ciężej i lżej rannych po stoczeniu się tramwaju z dojazdu mostowego

Trzydzieści sześć osób a między niemi motorowy i konduktor odniosło ciężkie obrażenia na całem ciele, gdy tramwaj kursujący po moście Manhattan wypadł z szyn w chwili zjeżdżania z dojazdu mostowego po stronie brooklyńskiej i stoczył się w gwałtownym pędzie po spadzistej pochyłości na przestrzeni kilkuset stóp, a obijając się po drodze o słupy telegraficzne, zawadzając o wielkie automobile ciężarowe, zatrzymał się w końcu na ulicy Concord, wjechawszy w chodnik. Wśród publiczności będącej świadkiem katastrofy, powstała panika. Ludzie w przerażeniu rozbiegali się na różne strony, by uniknąć najechania tocznego się na oślep z góry tramwaju. Pasażerów w tramwaju ogarnął strach przedśmiertelny. Kobiety mdlały. Mężczyźni rzucili się do okien, by wyskoczyć na ulicę, kaleczące się dotkliwie o kawałki szkła. Przybyłe na miejsce wypadku ambulanse odwiozły do szpitala ciężej i lżej rannych.

UROCZYSTOŚĆ 3 MAJA W POLSCE

TURCY ODRZUCAJĄ WSZYSTKIE WARUNKI ALJANTÓW

ŻĄDAJĄ PRZYJĘCIA ICH WARUNKÓW, GROŻĄC WOJNĄ

Aljanci odmawiają zgody na warunki tureckie

LOZANNA, 2 maja. — Po kilku dniowych rokowaniach pokojowych delegaci tureccy oświadczyli Aljantom, że nie ma innego wyjścia z zawikłanej sytuacji na Bliskim Wschodzie, jak tylko zgodzenie się Aljantów na warunki przedłożone Aljantom przez Turcję, albo wznowienie działań wojennych. Jedyną nadzieją, że znajdzie się wyjście z trudnego położenia, jest wątpliwość, że Turcy zrozumieją, iż nawet nieograniczona buta musi mieć swoje granice. Gdy Aljanci wyrazili zgodę na zniesienie tak zwanych kapitulacji — zażądali od Turków gwarancji, że rząd turecki da odpowiednie gwarancje, że życie cudzoziemców i prawa będą szanowane.

Przedstawiciele Turcji odmówili tym żądaniom Aljantów, tłumacząc się, że byłoby to naruszeniem zwierzchniczych praw Turcji i muszą polegać wyłącznie na obronie, jakie dają prawa tureckie obywatelom tureckim.

Stanowisko zajęte przez delegatów tureckich postawiło znowu rokowania pokojowe na martwym punkcie, ponieważ Aljanci nie mogą się zgodzić, aby cudzoziemcy w Turcji nie mieli nawet takiego zabezpieczenia, jakie mają obywatele państw zachodnio-europejskich w czasie swego pobytu w innych państwach europejskich.

PRZYJAZD FOCH'A DO WARSZAWY

Odsłonięcie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego

MARSZAŁEK FOCH

(Specjalna wiadomość do „Nowego Świata")

WARSZAWA, 2 maja. — Naród polski obchodzi jutro uroczyściej niż kiedykolwiek święto rocznicy Konstytucji 3-go Maja, która miała uratować Polskę i naród polski od nieszczęść, które nań spadły skutkiem pierwszego rozbioru Polski. We wszystkich kościołach i świątyniach w Polsce zapowiedziane zostały uroczyste nabożeństwa i obchody narodowe. W tym roku z świętem Konstytucji 3-go Maja połączone zostały dwa większe wypadki w życiu narodu polskiego. Przyjazd marszałka Focha w odwiedziny do narodu polskiego i odsłonięcie pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, dłuta duńskiego artysty - rzeźbiarza Thorawaldsena. We wszystkich większych miastach Polski odbędą się uroczyste akademje urozmaicone występami zespołów śpiewaczych i przemówieniami wybitnych obywateli z działalności na niwie narodowej i politycznej. Przyjazd marszałka Focha wzbudza w całym narodzie entuzjazm do sędziwego wodza Aljantów, którego powitają uroczyście na granicy liczne delegacje i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Wjeżdżającemu w granice Polski marszałkowi, minister spraw wojskowych wręczy buławę i dyplom marszałka Polski uchwalony przez rząd polski w uznaniu wysokich zasług naczelnego wodza Aljantów. Po przyjeździe do Warszawy, marszałek Foch weźmie udział w uroczystości odsłonięcia na Placu Saskim pomnika księcia Józefa Poniatowskiego.

POLICJA WARSZAWSKA ROZPĘDZA POCHÓD KOMUNISTÓW

WARSZAWA, 2 maja. — Kilka osób zostało wczoraj ciężej i lżej rannych, gdy policja używszy broni palnej, natarła na gromadę komunistów, którzy starali się przedostać na Plac teatralny, gdzie się odbywał obchód święta 1-go maja urządzony przez organizacje robotnicze.

Przewidując możliwość zaburzeń z okazji święta robotniczego, policja aresztowała 80 komunistów, podejrzanych o konszachty z Moskwą.

Obchody komunistyczne były zabronione, jakkolwiek obchód święta 1-go maja urządzony przez Polską Partję Socjalistyczną był dozwolony.

Wspaniały obchód święta 1-go Maja w Domu Narodowym

Przemawia poseł Barlicki, delegat P.P.S. z Polski

SALA DOMU NARODOWEGO WYPEŁNIONA PO BRZEGI. — UROCZYSTY I PODNIOSŁY NASTRÓJ WŚRÓD ZEBRANYCH.

Robotnicy polscy w okolicy New Yorku poraz pierwszy mieli sposobność obchodzić uroczyście w New Yorku Święto Robotnicze 1-go maja, urządzone przez Związek Socjalistów Polskich. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, obchód Święta Robotniczego zbiegł się z przyjazdem zacnego gościa tow. Norberta Barlickiego, który uświetnił uroczystość swą obecnością. Sala Domu Narodowego, jak zawsze, wypełniona po brzegi postępową polonją z New Yorku i okolicy. Wśród poważnego i podniosłego nastroju, tow. Siekierski otwiera uroczystość, przedstawiając zgromadzonym posła Barlickiego, którego zebrani witają przez powstanie wśród entuzjastycznych oklasków.

Poseł Barlicki w pierwszej części swego przemówienia mówił o święcie 1-go maja i przedstawił znaczenie święta majowego dla klasy robotniczej. Tow. Barlicki wyraził nadzieję, że gdy przyjdzie czas, że święto pierwszego maja będzie uznawane przez lud pracujący całego świata, narody świata przestaną się wyzywać wzajemnie, dla interesów nigdy nienasyconych bogaczy. Nacechowane wiarą i serdecznem uczuciem dla wielkiej sprawy ludu pracy przemówienie tow. Barlickiego zgromadzeni nagrodzili burzą oklasków.

Prawdziwą niespodziankę i rzetelną ucztę duchową zgromadzonym sprawił powszechnie znany i ceniony w New Yorku chór „Echo" — odśpiewaniem pieśni „Witaj Rodaku" i „Marsyljanki", za co został nagrodzony entuzjastycznym aplauzem. Nie mniejszą niespodzianką był również występ dziatwy naszych maluśińskich pod batutą prof. Hero, którzy harmonijnie odegrali kilka melodji narodowych, zyskując podziw i uznanie zgromadzonych.

Przewodniczący tow. Siekierski składa publiczne podziękowanie tak chórowi „Echo" jak i orkiestrze naszych maluśińskich za uświetnienie uroczystości.

Następnie przewodniczący powiituje tow. Barlickiego do wygłoszenia drugiej części swego przemówienia. Tow. Barlicki miał trudne zadanie. Jest on z rzędu już siódmym gościem z kraju, przemawiającym prawie na ten sam temat. Zadanie to niełatwe. Mimo to, jednak tow. Barlicki swojem oryginalnem przedstawieniem znanych nam po większej części faktów, wzbudził niezwykłe zainteresowanie i przez dwie blisko godziny trzymał na uwięzi uwagę zgromadzonej publiczności. Tow Barlicki ujął we właściwy sposób historję wysiłków narodu polskiego w naszych czasach, przedstawiając je jako walkę o władzę pomiędzy Polską Starą i Polską Nową. Zwolennicy Polski Starej: magnaterja, duchowieństwo, dorobkiewicze, burżuazja polska powstała w czasie niewoli Polski; pragnęliby rządzić Polską według starych metod — knuta zaborców, przekonani, że Polska będzie szczęśliwą tylko wtedy, gdy oni będą syci i zadowoleni, a lud pracujący będzie spełniał pokornie ich rozkazy. — Oni, magnaci i duchowni, — którzy do odbudowania Polski zupełnie się nie przyczynili, chcą rządzić Polską Nową. Ubiegli ich w tem zwolennicy Polski Nowej, którzy dla Niej pracowali. Pierwszy rząd ludowy położył podwaliny pod Nową Polskę, orzekając w dekretach państwowych jaką ta Polska ma być i po jakiej drodze ma dążyć. Cały wysiłek prawicy dzisiaj idzie w tym kierunku, aby wyrwać podwaliny Polski Nowej, zbudowane przez lewicę. Panowie mieli nadzieję, że uda im się to zrobić przy opanowaniu Sejmu głosami kobiecemi. Nadzieje ich zawiodły. Sądzili, że bezczelnością i zrodnią wyprowadzą naród z równowagi i w za-

(Ciąg dalszy na str. 3-ej)

Francja grozi zerwaniem konferencji w Lozannie

KONSTANTYNOPOL, 2 maja. — Poseł francuski wręczył przedstawicielowi rządu tureckiego notę z zawiadomieniem, że Francja wycofa się z konferencji pokojowej w Lozannie, jeżeli Turcy nie wycofają wojsk z nad granicy Syrji.

Sędziowie przysięgli pobłażliwi dla salunisty, sprzedającego drzewny alkohol

Uznano go winnym tylko nieprzyzwoitego zachowania się, a nie morderstwa

JERSEY CITY, 2 maja. — Mikołaj Szymkowski, salunista, 31 James Ave., sprzedawca wódki za wierającej drzewny alkohol, od którego zmarła pani Marja Berek, 81 Dales Ave. i Leon Zaczek, został według wyroku ławy sędziów przysięgłych, ogłoszonego wczoraj późno w nocy przez sędziego Alfreda Stein'a uznany winnym nieprzyzwoitego zachowania się a nie zabójstwa.

Przeciw oskarżonemu był podniesiony zarzut zabójstwa, ale sędziowie przysięgli uznali salunistę winnym na podstawie niniejszego zarzutu, dając w ten sposób wyraz pobłażliwości dla oskarżonego.

Oskarżony sprzedał zatrutą wódkę mężowi pani Berek 1-go lutego 1922 r. W 24 godziny po wypiciu dwuch kieliszków zatrutej wódki, pani Berek umarła. — Przedstawiając dowody winy oskarżonego, asystent prokuratora Aloysius MacMahon opierał się na zeznaniu chemików, którzy dokonali zbadania trującego napoju. Chemicy stwierdzili, że zbadana przez nich wódka, która spowodowała śmierć pani Berek, zawierała w jednej czwartej części alkohol drzewny. — Oskarżenie przeciw Szymkowskiemu o spowodowanie śmierci Leona Żaczka zostało odłożone i Szymkowski był sądzony tylko w sprawie pozostającej w związku z śmiercią pani Berek, której mąż wniósł przeciwko Szymkowskiemu skargę o 50,000 dol. odszkodowania. Oskarżonego Szymkowskiego bronili adwokaci G. W. Cutley i sędzia Thomas F. Meaney.

FRANCJA WZYWA TURCJĘ DO ODWOŁANIA WOJSK Z NAD GRANICY SYRJI

Kemal Pasza tłumaczy się, że wojska są potrzebne dla stłumienia bandytyzmu

LOZANNA, 2 maja. — Francja otwarcie powiadomiła Turcję, że gromadzenie wojsk tureckich na pograniczu Syrji uważa za niebezpieczeństwo i afront dla siebie ze strony Turcji, na co Francji pod żadnym warunkiem nie pozwoli i jeżeli zajdzie potrzeba, również wzmocni dostatecznie swoje wojska na pograniczu Syrji. Przedstawiciel rządu francuskiego w rozmowie z Ismet Paszą zarzucił rządowi tureckiemu złamanie danych i zatwierdzonych zobowiązań przez oddanie przemysłowcom amerykańskim tych koncesji, które przedtem były dane obywatelom francuskim.

Krwawy 1 Maj w Bawarji

LONDYN, 2 maja. — Jedna osoba została zabita i wiele ciężko rannych podczas demonstracji w czasie obchodu uroczystości 1-go maja w mieście Regensburgu.

EXTRA!

UROCZYSTE OBCHODY ŚWIĘTA ROBOTNICZEGO 1-GO MAJA W POLSCE

Bojówki „Rozwoju" atakują wielotysięczne rzesze robotnicze, biorące udział w uroczystości. — Zostały jednak szybko odparte, pozostawiając na placu 15 rannych.

(Specjalna wiadomość do „Nowego Świata")

WARSZAWA, 2 maja. — Obchód Święta Robotniczego 1-go maja zakończył się bójką między robotnikami, a „rozwójnikami", przy czem 35 osób zostało poważnie ranionych. Mimo ulewnego deszczu, robotnicy urządzili wspaniałą demonstrację. Siedem tysięcy robotników żydowskich, należących do „Bundu", maszerowało przez Nalewki, aż do Placu Teatralnego. Przed ratuszem przyłączyli się do olbrzymiej wielotysięcznej masy robotników polskich, z którymi wspólnie przysłuchiwali się mowom wygłaszanym tam przez posłów i radnych miejskich z Partji Socjalistycznej. Tam zostali napadnięci przez bojówki „Rozwoju", które atoli cofnęły się bardzo szybko, zostawiwszy 15 rannych. Zresztą w całej Polsce obchodzono uroczyście i spokojnie Święto Robotnicze 1-go maja bez [illegible] w publiczności.

JUTRO! NEWARK, N. J. JUTRO!

Wielki Wiec Pożegnalny
POSŁA BAGIŃSKIEGO
ODBĘDZIE SIĘ
W PIĄTEK, 4-GO MAJA W SALI WILLIS HALL-RIVOLO
Początek o godzinie 7-mej wiecz. 209 FERRY STREET, NEWARK, N. J.

RODACY! Pragniecie dowiedzieć się rzeczywistej prawdy, co się dzieje w Polsce, jak naród polski pracuje; na jakie natrafia przeszkody; jakie są największe bolączki w nowopowstałej Polsce, przyjdźcie na Wiec Pożegnalny posła Bagińskiego z P. S. L. „Wyzwolenie", jednego z najenergiczniejszych posłów w poprzednim i obecnym Sejmie.

DROBNE OGŁOSZENIA
NA NUMER N. DZIELNY POWINNY BYĆ DOSTAWIONE NAJPÓŹNIEJ W PIĄTEK WIECZÓR

Zacznijcie kupować teraz
MAGNOLIA
I
STAR MILK
I SKŁADAJCIE NALEPKI
NA WARTOŚCIOWE PREMJE
Zapłacie na jeden z adresów na drugiej stronie nalepki po ilustrowaną listę premji
„Opłaci się składać nalepki"

DRUGI ZJAZD EKSPOZYTURY P.S.L. „WYZWOLENIE" W AMERYCE

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU — INTERPELACJE — PODATEK CZŁONKOWSKI DO EKSPOZYTURY — WYBORY DO ZARZĄDU — REFERAT W SPRAWIE OŚWIATOWEJ — REZOLUCJA — ZAKOŃCZENIE ZJAZDU.

SESJA II.

Sesję drugą otworzył zastępca przewodniczącego i prezes zarządu ob. E. Kulik o godzinie 10:30 rano w niedzielę.

Protokół z pierwszej sesji odczytał sekretarz ob. W. Frontczak.

Komisja mandatów zgłosiła 3 nowe mandaty i 2 od Koła P. S. L. lewicy w Buffalo.

Sprawozdania.

Prezes zarządu ob. E. Kulik zdaje sprawozdanie z działalności.

Przewodniczący ob. A. Hinkelman zajmuje miejsce w prezydjum.

Obszerne sprawozdanie wygłasza sekretarz zarządu ob. Z. Dybowski.

Następuje kolejno sprawozdanie finansowe i komisji rewizyjnej.

Ob. Gołębiowski ze Schenectady, stwierdza w imieniu komisji, że książki są w porządku. Przewodniczący Hinkelman wyraża uznanie dla zarządu.

Komisja rewizyjna stawia wniosek, by zarządowi udzielić wotum zaufania. Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Interpelacje były krótkie i raczej czysto formalne.

Sprawozdanie posła Bagińskiego z pieniędzy, które ekspozytura wysłała do Polski. Posłowi Bagińskiemu za uciążliwy objazd, złożył Zjazd podziękowanie.

* * *

Po sprawozdaniach, została zdjęta fotografja grup wszystkich uczestników zjazdu.

Sesję odroczono na półtorej godziny o godzinie 1:30 popoł.

Sesja popołudniowa.

Sesję otworzył o godzinie 3-ej przewodniczący, ob. A. Hinkelman.

Komisja mandatów zgłasza jeszcze kilka mandatów delegatów i gości.

Sprawozdanie Komisji wniosków i rezolucji. Wniosek, aby podatek członkowski do ekspozytury wynosił 15 centów miesięcznie, po dłuższej dyskusji i wobec kontr - wniosków przeszedł.

Zarząd uchwalono przenieść z New Yorku do Buffalo.

Do zarządu zostali wybrani:
W. Frontczak, prezes,
wice-prezesi:
St. Hruby,
A. Hinkelman,
F. Miętus,
M. Nesterowiczowa, sekr. gen.
dyrektorzy:
Jan Sadaj, W. Kajzer, J. Babula,
St. Kuklak, J. Trąbka.

Zjazd wyraża podziękowanie pismom, które udzielają swoich szpalt dla „Wyzwolenia", a mianowicie: „Dziennikowi dla Wszystkich", „Wiadomościom Codziennym", „Nowemu Światu", „Dziennikowi Ludowemu" i „Patrjocie".

Referat w sprawie oświatowej.

Zjazd „Wyzwolenia" chwilowo został przez zastępcę przewodniczącego ob. E. Kulika zawieszony, aby dać możność zabierania głosu nie delegatom.

Przed referatem, ob. W. Bojan - Błażewicz odczytał rezolucję wspólną organizacyj lewicowych w sprawie oświatowej.

W referacie, ob. Błażewicz wykazał konieczność utworzenia wspólnemi siłami całego postępowego wychodźtwa, organizacji oświatowej, któraby skupiła wszystkie placówki istniejące i tworzyła nowe ośrodki oświaty. Referent wytłumaczył dlaczego taka organizacja jest niezbędną, mówiąc, o wydziale i wogóle o prawicy, która dba jedynie o szkołę parafjalną, a reszta wychodźtwa ją nic nie obchodzi.

Organizacja oświatowa lewicowa, ma i musi być apolityczna. Zadaniem jej będzie prowadzenie roboty oświatowej tutaj na wychodźtwie i pomaganie na ucie w Polsce. Regularne opłaty członkowskie powinny usunąć poszczególne kampanje i zbiórki na różne cele naukowe. Organizacja mając ciągłe wpływy i stałe fundusze, będzie mogła przeznaczać większe sumy tam, gdzie okaże się to potrzebne. — Organizacja ma na celu pomaganie studentom przyjeżdżającym na studja z Polski, jak również studentom polskim amerykańskim.

Zcentralizuje to wszystkie wysiłki poszczególnych placówek oświatowych, nada pracy pewien określony bieg i o ile organizacja zyska należyte poparcie ogółu, stworzy nowy rozdział w historji wychodźtwa.

Oświata jest jedyną skuteczną bronią w walce z ciemnotą i reakcją. Jest fundamentem dla każdej organizacji lewicowej. — Wydział chociaż nie ma wpływu na masy, jednak jest siłą, z którą liczyć się postęp musi. Jest to siła bierna, ale tem niemniej wielka i nie doceniać jej nie wolno. Ażeby przygotowawczą pracę już prowadzić, lewica porozumiała się i tworzy dwa osobne, ale wspólnie działające komitety w New Yorku i Chicago. Obadwa komitety przygotują robotę do walnego zjazdu oświatowego, który się odbędzie w jesieni rb.

Przemówienie posła Bagińskiego

Po referacie ob. Błażewicza, zabrał głos poseł Bagiński, który godząc się na wywody i projekt przedłożony przez referenta, gorąco go zebranym polecił. Przewodniczący ob. Hinkelman zajmuje swoje miejsce i również wyraża aprobatę na organizację oświatową.

Mówi obszernie o pracy oświatowej w Chicago i wyraża nadzieję, że wszędzie, gdzie znajdują się placówki organizacyj lewicowych, powstaną placówki oświaty.

Poparcie projektu wyrazili również przedstawiciele z Rochester, Cleveland, Uniwersytetu Ludowego filji Stow. Mech. w Buffalo i inni.

Wogóle nastrój wywołany referatem o sprawie oświatowej, był podniosły.

Polecenie posła Bagińskiego i przewodniczącego, aby wszystkie koła „Wyzwolenia" wzięły czynny udział w organizacji oświaty, przyjęte zostało z entuzjazmem.

Zjazd formalnie opowiedział się za organizacją oświatową.

Odczytanie rezolucji i zakończenie.

Prof. T. Siemiradzki odczytał rezolucję zjazdową „Wyzwolenia", którą przyjęto przez powstanie.

Przewodniczący rozwiązuje komisje zjazdowe, krótkiem przemówieniem, kończąc obrady i żegnając delegatów.

„Marszem Piłsudskiego" odśpiewanym przez zebranych i potężnymi okrzykami na cześć Stanów Zjednoczonych, Polski, prezydenta Rzeczypospolitej, Piłsudskiego i „Wyzwolenia", zjazd zakończono.

E. WARZYCKI.

List z Polski

DOKOŁA ZŁOTEGO POLSKIEGO

Kraków, 14 IV, 1923.

Uczeni, prawnicy i ekonomiści twierdzą, że Polska nie posiada wcale pieniądza. Ekonomja społeczna bowiem z pojęciem pieniądza łączy dwie nieodzowne właściwości: winien on być ogólnym środkiem wymiany, oraz stałym miernikiem wartości. Otóż marka polska jest wprawdzie przymusowym środkiem wymiany, nie będąc jednak stałym miernikiem wartości — pieniądzem nazwana być nie może. Tak rozumują uczeni.

Nie trzeba zaś być ani uczonym prawnikiem, ani ekonomistą, by zrozumieć, co dla państwa oznacza brak stałego miernika wartości, jednem słowem brak właściwego pieniądza. Ten właśnie brak jest jedną z głównych przyczyn anormalnych stosunków, w jakich żyjemy, a wynikających z niemożności ułożenia bodaj na pewną metę jakiegokolwiek stałego budżetu, czy to państwowego, czy w gospodarstwach prywatnych.

Znakomity prawnik, prof. Fr. Zoll, omawiając to zjawisko powiada: „Oto djagnoza naszej choroby walutowej, oto przyczyna tego chaosu, w którym żyjemy, oto źródło tych symptomów, które naszym organizmem wstrząsają — jak samowolne podnoszenie cen, strejki, dążące do wymuszania słusznych lub niesłusznych zapłat za pracę, szalony wzrost nieproduktywnej spekulacji, drożyzna, uciekanie kapitału za granicę, zanik oszczędności, zupełne podkopanie kredytu, niemożność kalkulacji na dalszą metę...

To też podjęta przez p. Grabskiego ponowna próba naprawy skarbu jest niemal równoznaczną z naprawą samej Rzeczypospolitej. Mimo to szerokie masy publiczności sceptycznie lub obojętnie przyglądają się tym jego zamierzeniom, czemu nie należy się dziwić, jako, że każdy z jego poprzedników występował z programem sanacji, a kończył fiaskiem. Tedy nie bawiąc się w proroctwa, czy p. Grabski będzie miał szczęśliwszą rękę, niż dotychczasowi ministrowie skarbu, stwierdzić należy, że po potwornie długich, bo od 1919 r. trwających przygotowaniach do wprowadzenia w Polsce stałego miernika wartościowego, plan ten zaczyna przybierać kształt realny. Realizacja nie odpowiada coprawda wyczekiwaniom naiwnych, którzy sobie wyobrażają, że pewnego dnia zjawi się jakiś cudotwórca finansowy, by owe stosy kolorowych papierków zwanych marką polską, zamienić na złote polskie, ale daje ona bądź co bądź przedsmak czy przebłysk owego złotego. Na razie wydano 75 miljardów bonów złotowych, ustalając wartość takiego papierowego złotego na 7500 m. p. Połowę tych bondów wzięła P. K. K. P., wszystkie zaś inne banki razem — zaledwie 10 miljardów, co świadczy, że kapitalistom z pod znaku chjeny czy lewjatana, nie w smak próba uregulowania finansów.

Czy bondy złotowe zdołają bodaj częściowo opanować chaos naszego życia gospodarczo-prawnego? Jaskrawą ilustrację stanowią choćby takie fakty, że nietylko większość transakcji: kupna, sprzedaże, a także ceny towarów, nie zagranicznych, lecz n. p. z Górnego Śląska uskutecznia się i oblicza w walutach obcych, dolarach, czy frankach, ale ostatnio zdrojowiska Galicji Wschodniej, ba, nawet chłopstwo tamtejsze podaje letnikom ceny we frankach szwajcarskich. Anormalne to zjawisko stwierdza słuszność poglądu, że Polska nie posiada właściwie pieniądza, lecz tylko środek wymiany.

Radykalnem i skutecznem lekarstwem byłaby stabilizacja naszej waluty przez wprowadzenie prawdziwego złotego, a nie jego papierowego surogatu, czyli przez osiągnięcie parytetu kruszcowego, będącego dotąd muzyką przyszłości.

Zanim więc ten wymarzony złoty polski święcić będzie swe prawdziwe narodziny, minister Grabski zamierza wprowadzić — o czem poucza pierwszy rozdział jego „projektu ustawy o naprawie Skarbu" — inny, stały miernik wartości, a ma nim być wartość zbiorowa takiej ilości 19tu artykułów codziennego użytku, jaką można było otrzymać w r. 1914 za ilość złota, odpowiadającego stopie mierniczej złotego polskiego.

Gdy inni finansiści proponowali, by takim stałym miernikiem wartości uczynić zboże, ziemię itd. p. Grabski przyjmuje jako podstawę miernika siłę nabywczą marki w stosunku do przeciętnej ceny owych 19tu artykułów codziennej potrzeby. Opinja fachowców, co do tego projektu jest, jak zwykle podzielona, a jedyny sąd nieomylny, jaki mogłoby wydać życie samo, wymaga próby czasu. Czy zaś p. Grabski będzie miał czas do urzeczywistnienia swych zamysłów, zależy to od trwałości obecnego rządu, czyli od siły skombinowanego ataku spółki: Piast-Chjena. Jeśli spełnią się pogłoski ostatnie, że p. Jan Dąbski, który dotąd groził, iż raczej rozbije klub, zanim dopuści do związku z chjeną, przeszedł ze swymi 30 stronnikami na podwórko witosowe, w takim razie wszelkie zamysły odrodzeńcze będzie można narazie zaliczyć do rzędu utopij nieziszczalnych.

Wspaniały obchód święta 1-go Maja w Domu Narodowym

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mieszaniu uchwycą ster rządu. Niestety! Zdrowy instynkt narodu przeczuł plany zwolenników starych porządków i odwrócił się od nich. Dzisiaj dobiega właśnie do końca walka o władzę w Polsce i prawica jest stroną przegrywającą. Zwyciężył interes narodu i państwa, zwyciężył postęp i Polskę czeka świetna przyszłość pod każdym względem, gdy umilkną echa złowieszczej walki o władzę nad duchem Polski pomiędzy ciemnotą przeszłości i promieniami świetlanej przyszłości.

Przemówienie tow. Barlickiego, przeplatane pięknemi obrazami, porównanemi nierzadko z perłami polskiego dowcipu i humoru, sprawiło prawdziwą rozkosz duchową setkom zgromadzonych słuchaczy, którzy nagrodzili zacnego gościa serdeczną owacją.

Ofiary zebrane na rzecz sprawy robotniczej, walki o postęp w Polsce, przyniosły 160 dol.. Uroczystość zakończyła się późno w nocy w poważnym nastroju. Słuchacze odchodząc do domów, unosili miłe wrażenia z pożytecznego spędzenia kilku godzin w atmosferze wielkiej i pożytecznej pracy dla przyszłości Polski.

A. K.

PO BURZY W WASHINGTONIE

Rycina przedstawia domek golarza, po burzy jaka szalała nad stolicą

Zupełnie nowy rodzaj mydła
Do wszelkiego familijnego prani a
Rinso
FOR THE FAMILY WASHING
Soaks dirt out
Proste zamoczenie w niem usuwa cały brud
Bierzcie Rinso w dostatecznej ilości, aby wytworzyć mocną pianę, która usuwa brud
Dzięki temu nowemu rodzajowi mydła — tarcie zastąpione zostaje przez moczenie. Bez przemęczania się — bez niszczenia bielizny. Rinso jest tak potężne, jako środek czyszczący, że proste zamoczenie w jego gęstych, trwałych mydlinach usuwa cały brud. Gdy płuczecie wyprane rzeczy, brud sam odpływa. Co najwyżej bardzo brudne miejsca wymagają lekkiego tarcia z odrobiną suchego Rinso, ale i te plamy znikają natychmiast.
Jakimkolwiek sposobem pierzecie — Rinso ułatwia każde pranie
Nie potrzebujecie zmieniać swoich zwykłych sposobów prania — poprostu tylko użyjcie Rinso tam, gdzie używacie twardego mydła. Ułatwia on każdą metodę prania. Do moczenia, gotowania, do prania maszynowego Rinso jest idealne — jedyne mydło, jakiego Wam potrzeba.
Rinso wyrabiane jest przez wytwórców Lux, największych fabrykantów mydła na świecie. Podobnie, jak Lux uczynił łatwem i bezpiecznem pranie lepszych rzeczy, tak Rinso usunęło męczące i szkodliwe tarcie z prania familijnego.
Zaopatrzcie się w Rinso dzisiaj w jakiejkolwiek groserni lub sklepie departamentowym. Sprzedawane jest w dwuch rozmiarach, w zwykłej wielkości i w nowych dużych paczkach. Lever Bros. Co., 164 Broadway, Cambridge, Mass.

JAK ZAMORDOWANO KSIĘDZA BUDKIEWICZA

Warszawa. — Dziennik rosyjski, wychodzący w Warszawie „Za Swobodu", w depeszy z Wyborga przynosi szczegóły zamordowania ks. Butkiewicza. Po ogłoszeniu wyroku śmierci ks. Cieplak i ks. Butkiewicz zamknięci zostali do pojedynczych celi w więzieniu czerezwyczajki. Obydwaj kilkakrotnie zwracali się do naczelnika więzienia z prośbą o pozwolenie zobaczenia się przed śmiercią z pozostałymi towarzyszami niedoli. Naczelnik więzienia za każdym razem odmawiał ich prośbie. Dnia 21 marca zawiadomiono ks. Cieplaka o zamianie kary śmierci na 10-letnie więzienie. Ks. Cieplak spokojnie przyjął to do wiadomości, zapytując natychmiast o los ks. Butkiewicza. Członkowie czrezwyczajki ordynarnie odpowiedzieli, że nie to ks. Cieplaka nie obchodzi. Naczelnik więzienia zawiadomił ks. Butkiewicza o zatwierdzeniu wyroku śmierci, komunikując, że musi gotować się na śmierć. Ks. Butkiewicz spokojnie wysłuchał tego zawiadomienia, prosząc o pozwolenie widzenia się z ks. Cieplakiem i o wysłuchanie mszy. Naczelnik więzienia zgodził się, wyznaczając termin widzenia na 1-go kwietnia w celi arcybiskupa. Ks. Butkiewicz przypuszczał, że wobec tego egzekucja jego odbędzie się za dwa do trzech dni, jednakże **w dwie godziny potem wbrew obietnicy naczelnik więzienia zjawił się w celi ks. Butkiewicza, zawiadamiając go, że wyrok śmierci zostanie niezwłocznie wykonany.** Ks. Butkiewicz prosił o 10 minut czasu na modlitwę. Po 10 minutach wprowadzono go do piwnicy, przedsięwzięto specjalne środki ostrożności, posterunki w korytarzach powierzono zaufanym członkom czrezwyczajki, którzy czuwali nad tem, aby nikt z więźniów nie zauważył, jak prowadził skazańca. Na miejscu stracenia ks. Butkiewicz przeżegnał się, pobłogosławił kata i dwóch jego pomocników i odwrócił się do ściany z modlitwą na ustach. Wystrzał położył kres jego życiu.

DEPESZE

Francuzi aresztują kapitalistę Kruppa

LONDYN, 2 maja. — Urzędnicy francuscy aresztowali wczoraj Gustawa Kruppa von Bohlen, głównego prezesa zakładów Krupa w Essen.

Anglja protestuje przeciw prohibicji na swoich okrętach na wodach Ameryki

LONDYN, 2 maja. — Członkowie angielskich kompanji okrętowych podnieśli energiczny protest przeciw rozporządzeniu rządu amerykańskiego, przewidującemu, że okręty państw obcych nie mogą mieć na pokładzie napojów alkoholicznych podczas pobytu na wodach amerykańskich.

Japonja potwierdza wiadomość o propozycji nawiązania stosunków z Rosją

TOKIO, 1 maja. — Wice-minister spraw zagranicznych Tanake potwierdził dzisiaj wiadomość, że rząd japoński zaproponował rządowi bolszewickiemu wymianę agentów handlowych.

Wśród członków rządu japońskiego niema jednolitego zapatrywania na sprawę nawiązania pełnych stosunków z bolszewicką Rosją i dlatego trudno jest przewidzieć, co się może stać. Prasa japońska jest zdania, że na wypadek, gdyby rokowania rozpoczęły posłem bolszewickim a majorem miasta Tokio Goto przysyły do Rosji, premjer Kato poda się do dymisji.

PHILADELPHIA
Bell Telefon Kensington 2661.
DR. FRANCISZEK TRYGAR
8119 RICHMOND ST.
PHILADELPHIA, PA.
Godziny ofiarowane:
od 10 rano.
1 do 4 po południu.
6 do 8 wieczór.
W Niedziele od 1 popoł. 6 do 8 wiecz.

Każdy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.
Na słaby żołądek
brak apetytu i niestrawność, bierzcie
Severa's Esorka
poprzednio Severy Gorycz Żołądkowa.
Wzmacnia osłabiony żołądek, sprowadza apetyt i przynosi zdrowy stan całemu ustrojowi trawienia.
Środek wzmacniający dla osób starszych a wiekiem i słabowitych.
Cena 75c a $1.50.
Zapytajcie w sptece.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

PISO'S
for Coughs & Colds
KASZEL? Sprobujcie Piso's. Najszybsza ulga. Inny i miłszy syrup na astmę! Na żołądek — nie szkodzi. Na zatrucia. 25c i 60c wszędzie

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1; Wiecz. 6—8.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15ta ulica. (pom. 2 a 3 Aves)
Telefon: Lexington 4829

PRYWATNA
KLINIKA PŁATNA
Prowadzona przez
DR. N. SCHWARTZ
na choroby nerek, pęcherza, żołądka, płuc, serca, reumatyzmu, skóry, krwi, a także na choroby nerwowe, astmę i „diabetes"
Instrumenty do elektrycznych i medycznych traktowań — kompletne.
GODZINY:
Codziennie od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 do 2.
Dr. N. SCHWARTZ
124 E. 81 ST. — NEW YORK
Każdy pacjent otrzyma osobiste swiadczenie.
Porada darmo. Ceny umiarkowane.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KUŁAKOWSKI ..... President and Editor
W. BŁAŻEWICZ ..... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK ..... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK ..... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)

Daily Excluding Sunday	
One Year	$5.00
Six Months	$2.75
Sunday Only	
One Year	$2.25
Six Months	$1.25
Daily and Sunday	
One Year	$7.00
Six Months	$4.00

PRENUMERATA (Na prowincji)

Codziennie z wyjąt. niedzieli.	
Rocznie	$5.00
Półrocznie	$2.75
W niedziele tylko	
Rocznie	$2.25
Półrocznie	$1.25
Codziennie i w niedziele	
Rocznie	$7.00
Półrocznie	$4.00

NEW YORK CITY

Daily Excluding Sunday	
One Year	$6.00
Six Months	$4.00
Sunday Only	
One Year	$2.75
Six Months	$1.50
Daily and Sunday	
One Year	$10.00
Six Months	$6.00

W NEW YORKU

Codziennie z wyjąt. niedzieli.	
Rocznie	$8.00
Półrocznie	$4.50
W niedziele tylko	
Rocznie	$2.75
Półrocznie	$1.50
Codziennie i w niedziele	
Rocznie	$10.00
Półrocznie	$6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 ave., między 16 i 17 ulicami).
Telephone: Stuyvesant 5493.

BROOKLYN BRANCH:
866 MANHATTAN AVENUE
Telephone: Greenpoint 9608.

NAFTA — I JESZCZE NAFTA

Zawikłane kwestje Bliskiego Wschodu, znajdujące się na porządku dziennym obrad konferencji w Lozannie, kręcą się, jak wiemy z depesz, niezmiennie dokoła nafty. Koncesje uzyskane od Turcji przez p. Colby M. Chester'a, za którym, jak się coraz częściej pocichu mówi, stoi Standard Oil Co., wywołały taką masę przeróżnych figlów i figielków dyplomatycznych, że zakończenie sporów, zdawałoby się przed kilku dniami możliwe, obecnie wchodzi na tory drastyczne, gdzie za dyplomatą zjawia się bagnet i armata.

Turcy zrobili dobry interes, w ich oczywiście pojęciu, pozbywając się konkurentów do źródeł naftowych w Mezopotamji takich, jak Francja i Anglja. Oczywiście, trudno narazie uważać, czy kontrola kapitału amerykańskiego będzie dla Turków lepsza niż francuska, lub angielska. W danej chwili jednak, Turcja odniosła zwycięstwo polityczne, z przypadkową, a może i nie przypadkową pomocą Ameryki.

Zwycięstwo jednak oszołomiło Turków. Nabrali oni i zresztą musieli nabrać przekonania, widząc rozdwojenie wśród Aljantów, że nikogo lękać się nie potrzebują, bo nikt z nimi wojny toczyć nie będzie.

Grecja jest słaba i sama ruszyć się nie może, a Anglja jej już nie pomoże. Francja zaangażowana w Ruhr ma ręce związane. Włochy zajęte wewnętrznemi sprawami nie są groźne. Tak kalkulując, Turcy powiedzieli sobie, że jeżeli się udało jedno, to się uda drugie, a dalej trzecie i czwarte. Dlaczego nie korzystać z sytuacji?

Koncesje amerykańskie przeszłyby gładko w Lozannie, ale dyplomaci tureccy tyle innych jeszcze warunków nowych znaleźli, że Aljanci nietylko znaleźli się w pozycji śmiesznej i upokarzającej, ale przyszli do przekonania, że trzeba coś robić, aby nie mówiąc już o nafcie i koncesjach, nie otrzymać guza.

Turcy poprostu podyktowali Aljantom swoje warunki, nie czekając, aby cośkolwiek im dyktowano. Wypłatawszy figla Anglikom w Mezopotamji, zabrali się na serjo do swej niedawnej przyjaciółki Francji. Konceji francuskiemu kapitałowi dać nie chcą. Długi zaciągnięte we Francji przed wojną i w ostatnich czasach, dyplomaci tureccy dowcipnie proponują wypłacić w walucie papierowej. A jeżeli Francja się nie zgodzi, to my poślemy armję na granicę Syrji — tak powiadają Turcy.

Syrja jest pod mandatem Francji i w żaden sposób Francuzi mandatu tego nie chcieliby stracić. Ustąpienie Francji z Syrji, byłoby absolutną klęską całej polityki francuskiej i wpływów na Bliskim Wschodzie.

I tutaj zaczyna się znowu jedna z nadzwyczaj ciekawych kombinacyj politycznych, których sporo mieliśmy po wielkiej wojnie. Francja zbliżyła się do Anglji i Włoch. Razem już opiekują się Grecją, aby ją mieć w gogotowiu przeciw Turcji. Do Syrji zaś wyruszył generał Weygand, a za nim wślad ma pojechać dwie dywizje wojska. Francuzi teraz stanęli wobec Turków tak, jak przed kilku miesiącami robiła to Anglja.

W Syrji znajduje się w danej chwili około 30 tysięcy wojsk francuskich różnej broni. Wraz z zapowiedzianemi posiłkami armja francuska liczyć będzie około 60 tysięcy. Taka siła i pod wodzą takiego jenerała jak Weygand, niezawodnie ochłodzi zapędy tureckie, tymbardziej, że dokoła Konstantynopola stoi 30 tysięcy wojsk an- [illegible] kilkadziesiąt tysięcy [illegible] wb.

Turcy się zagalopowali i wobec wymownego argumentu Francji i jej Aljantów, napewno z tonu spuszczą. Gdyby się ważyli na wojnę, to przedewszystkiem strac ą Wschodnią Trację i Konstantynopol. Aljanci by wtedy zrobili to, coby chcieli z Dardanelami i Bosforem.

W Lozannie panuje przekonanie, że decydujące wystąpienie Francji, doprowadzi do pożądanego na Bliskim Wschodzie pokoju.

Być może, a tymczasem na tyłach wre i kipi walka rozmaitych konsorcjów kapitalistycznych. Nie tracą jeszcze nadziei Anglicy i Francuzi, że im się coś w Turcji dostanie. A Standard Oil Co. w Ameryce przygotowuje się do nowych zadań, wypowiedzeniem walki na śmierć i życie niezależnym przedsiębiorstwom naftowym na gruncie miejscowym i w Meksyku. Do zapasów z jednej i drugiej strony staje biljon dolarów. Wtajemniczeni twierdzą, że Standard Oil Co. pragnie zmusić konkurentów do kapitulacji, a wówczas całą potęgą ruszyć na podbój Europy i Azji. wb.

WITOS — „CHJENA"

Z wiadomości otrzymanych w ostatnich dniach z Polski, wypada, że w stronnictwie piastowców nastąpił już rozłam, a Witos z częścią posłów sejmowych, zawarł pakt z „Chjeną". Nie mamy jednak potwierdzenia tych ważnych wiadomości. Ale natomiast jednocześnie depesze głoszą, że premjer Sikorski wcale się nową kombinacją przeciw niemu wymierzoną nie przestraszył, to znaczy że większość o którą tak „Chjena" chodzi w Sejmie nie będzie tak decydująca, aby mogła obalić rząd Sikorskiego, a nowy według swej woli utworzyć. Według opinji posła Barlickiego, kombinacja witosowo-chjeńska nigdy nie osiągnie celu, a to z tej prostej przyczyny, że spora liczba piastowców z Witosem do prawicy nie pójdzie. Lecz sytuacja powodowana ciągłą niepewnością, jest szkodliwa dla Państwa Polskiego. Przez czas jakiś aparat państwowy zaczął sprawniej funkcjonować pod energiczną ręką rządu Sikorskiego. Konszachty Witosa z prawicą, wywołały znowu rozluźnienie, bo każdy przypuszcza, że będzie nowy rząd, a niewiadomo jaki. Opóźnia to najważniejsze sprawy państwowe. Czyni Polskę słabszą, niż jest w istocie wobec polityki zagranicznej.

Dla prawicy jednak żadne względy nie odgrywają roli, oprócz własnych partyjnych interesów. Cztery lata przeszło istnieje państwo Polskie, a przez ten czas prawica z małemi wyjątkami urządza kryzysy i przesilenia, osłabiające rząd a zatem i powagę Polski wobec zagranicy.

Pisma wydziałowe na wychodźtwie urągają bez odpoczynku na rząd Sikorskiego. Nie wiedząc już co wymyśleć, podnoszą teraz sprawę Gdańska, który łamie traktat wersalski, nie dochowując umów z Polską.

Jakim sposobem rząd może dobrze działać, gdy nad głową jego wisi ciągle awantura, a o której dobrze wiedzą nie tylko Niemcy w Gdańsku, lecz cały świat.

Prawica sama wystarcza, aby wszelką robotę twórczą państwową uniemożliwić. Dodatek witosowy, oczywiście sprawę pogarsza.

Dobrze, że przynajmniej zdążył rząd Sikorskiego skorzystać z chwili i zdobyć uznanie wschodnich granic Polski przez Radę Ambasadorów.

* * *

UZNANIE DLA „NOWEGO ŚWIATA"

Od jednego z „posłów" na sejm wydziałowy, który się niedawno odbył w Cleveland, dowiedzieliśmy się, że największą przeszkodą na wychodźtwie do działalności wydziału narodowego jest „Nowy Świat". Poważna część obrad sejmowych poświęcona była oficjalnie i nieoficjalnie wyszukaniu środków za pomocą których możnaby zgnieść „polipa", który według wynurzeń ks. Iéka i innych wydziałowców na Wschodzie nie pozwala na krzewienie idei wydziałowych. Jedno z pism polskich w New Yorku, którego wydawcami są księża, ostrzymało subsydjum, aby mogło skutecznie z „polipem" toczyć walkę.

Jednem słowem, gdyby nie „Nowy Świat", wydziałowszczyzna twierdzi, że życie polityczne na wychodźtwie byłoby rajem dla niewiadomczyków, że reakcja miałaby wolny od „zarazy" Wschód, który teraz całkiem jest „zdemoralizowany", bo zbyt energicznie i ostro zwalcza wrogów państwowości polskiej. Uznanie to ze strony wydziału, siły i znaczenia „Nowego Świata" ani wbije nas w dumę, ani zawróci głowy. Wiemy iż „Nowy Świat" posiada wpływy, dlatego że pełni dobrą służbę dla spraw mas pracujących, demokracji i Polski. Nie sięgaliśmy nigdy po te wpływy sprzeniewierzaniem się zasadom ludowym, uważając je za jedyny zdrowy fundament dla każdego społeczeństwa.

Wyrażane przez nas przekonania, odpowiadają przekonaniom dziesiątków tysięcy czytelników „Nowego Świata". To znaczy, że przekonania te nie solidaryzują się z wydziałem. I wydział, wypowiadając specjalnie walkę „Nowemu Światu", musi przedewszystkiem „zgnieść" naszych czytelników.

Na to trzeba jednak mieć argumenty nieco mniej obrzydliwe niż ks. Iéka i mądrzejsze niż czciciela zbrodni ks. Syskiego. Trzeba dzisiaj ludowi dać strawę inną, niż ta, którą wydział w Cleveland wychodźtwu spreparował.

Strawa ta jest trucizną dla Polaka, który ją zażyje. Wiemy o tem dobrze i dlatego łaskawe uznanie, wypowiedziane przez wydział narodowy, będzie dla nas podnietą do dalszej pracy z przeświadczeniem, że dobrą drogą kroczymy.

Wydział narodowy może być pewny, że opinji wygłoszonej o „Nowym Świecie" zmienić mu nie pozwolimy. wb.

Z CHWILI

PIERWSZY dzień majowy jest świętem robotników. Wszędzie, gdzie zorganizowani robotnicy zrozumieli znaczenie solidarności w walce o lepsze warunki życia, dzień ten obchodzony jest uroczyście. Od wielu lat w dniu tym odbywają się demonstracje, tem groźniejsze, iż po stronie kapitalistów stoją armje. Atoli robotnicy dzisiaj więcej, aniżeli przedtem potępiają system gwałtu, nauczyli się lepszej i skuteczniejszej metody walki i z godnością uświadomionych ludzi w dniu tym demonstrują swoją siłę przez spokój. Tak też było i w tym roku, mimo, iż trzyprocentowi szowiniści rozwiewali alarmujące pogłoski.

* * *

SAMI nie wiecie co posiadacie, posiadając miłość żony lub na rzeczonej. Ocena wartości tego uczucia zależy od poczucia własnej miłości. W New Yorku, Samuel Thompson Hopkins wniósł skargę o odszkodowanie w sumie 500,000 dol. przeciwko Józefowi Fleschmanowi, którego oskarża o kradzież miłości. Myli się ten, ktoby sądził, iż Hopkins tak wysoko ceni miłość swej żony. Uszkodzona została miłość własna i przyjemność przedstawiająca wartość 500,000 dolarów. Jeżeli nie macie centa przy duszy, pocieszajcie się przynajmniej wartością (w dolarach) miłości żony. Komedje moralne w Ameryce należą do specjalności.

* * *

STATYSTYKA — rozporządzenia i skutki. Stanowa komisja szpitalna w oficjalnem sprawozdaniu stwierdza, że od 1910 roku wypadki chorób z powodu nadmiernego używania alkoholu były coraz rzadsze, lecz od czasu zaprowadzenia prohibicji coraz częściej się mnożą. Obecnie pozwolono okrętom amerykańskim w odległości 3 mil od wybrzeży sprzedawać trunki alkoholiczne. Prohibicjoniści w Washingtonie żądają, aby granicę „mokrą" wysunięto aż na 12 mil od wybrzeży. W międzyczasie handel wódką kwitnie na dobre. Jakie sprzeczności między statystyką — rozporządzeniami a skutkami, gdy wola ludu nie jest miarodajną przy uchwalaniu praw.

* * *

W wiedeńskim tygodniku medycznym doktór Hovorka dzieli ludzi na dwie kategorje: „uszników" i „oczników". „Oczniczy" przyjmują wrażenia za pomocą oczu, ich pamięć rozwija się w przestrzeni. „Uszniczy" przyjmują wrażenia za pomocą uszu. Ich pamięć jest logiczna. Ta klasyfikacja daje zupełnie nowe wskazówki, mające szczególną wartość w leczeniu dzieci umysłowo słabo rozwiniętych. Ale też sposób charakteryzowania ludzi pomaga nam wogóle w ocenie i pojmowaniu sposobu myślenia otaczających nas osób i jest niezwykle głęboka i trafna.

* * *

KORESPONDENT amerykański p. Barres opowiada o wizycie w Bibljotece Polskiej na „Quai d'Orleans" w Paryżu, gdzie poprzedni raz był temu lat 20, a która przez lata była „schroniskiem narodowości polskiej zagranicą". Pan Barres udał się tam z wizytą do swego przyjaciela, Władysława Mickiewicza, syna poety, aby „odetchnąć polską atmosferą" i aby przygrywać się do polskiej manifestacji. Mówca przypomina także Aleksandra Chodźkę, profesora w „College de France", którego znał jeszcze i który mówił mu o Polsce. Mówi wreszcie o Gabrjelu Sarrazin'ie, swym towarzyszu młodości, który napisał, jak wiadomo, książkę o poetach romantycznych Polski.

P. Y.

Z PRASY I O PRASIE

W bolszewickim „Głosie Robotniczym", redakcja tego pisma apeluje, aby polacy zbierali pieniądze już nie na głodne dzieci rosyjskie, ale na przygotowania wojenne Moskwy przeciw Polsce.

W wydaniu tego pisma 1-go Maja, między innemi czytamy wołanie:

„Na czerwoną flotę powietrzną Republiki Sowieckiej

Niech wśród składek, które zbiera na nią obecnie Centralny Komitet Wykonawczy Sowietów, widnieje i nasz dar **majowy robotników polskich z Ameryki, jako demonstracja przeciwko wojennym zakusom rządu jaśniepańskiej Rzeczypospolitej Polskiej".**

Jeden z korespondentów amerykańskich napisał niedawno, że zwierzęcością i okrucieństwem w Rosji wyróżniają się bolszewicy-polacy. Są ohydni, jak wogóle zawsze takimi są renegaci.

„Robotnik polski, składający ofiarę na „czerwoną flotę republiki sowieckiej" jest renegatem i zdrajcą własnej ojczyzny. Ale zbrodnia w zasadzie spada na bezczelną i nikczemną agitację, w której się powiada o „wojennych zakusach rządu" Rzeczypospolitej Polskiej.

Bolszewicy fałszem żyją i fałszem swoim własnym będą zdławieni. Co jednak usprawiedliwia „baranków" moskiewskich, to stanowczo nie usprawiedliwia „polaków", którzy otwarcie i bez żadnej żenady zbierają pieniądze na to, aby hordy moskiewskie ogniem i mieczem zrujnowały Polskę.

To nie są polacy, są to zdrajcy i wrogowie nietylko państwa polskiego, ale ludu, w którego występują obronie.

* * *

O marnotrawstwie energji w Ameryce, pisze ob. J. Karasiewicz w „Dzienniku Polskim":

„W ostatnich latach kryzysowych wylano tu całe morze skarg na brak węgla i brak wagonów frachtowych do przewożenia go. Tymczasem taki twardy węgiel, dostarczany mieszkańcom miast na opał zimowy, zawiera od 15 do 30 procent kamienia. Kamień ten przewiozły koleje setki i tysiące mil. Robotnicy musieli się mozolić nad naładowaniem i wyładowaniem go. Lokomotywy musiały palić węgiel, którego było brak, aby ciągnąć wagony, po części kamieniami naładowane. Wagony, na brak których koleje się skarżyły — naładowane były kamieniami. Właściciele kolei wzięli opłatę za przewóz kamieni. Baroni węglowi wzięli zapłatę od pośredników za kamień. Dostawcy wzięli od ludzi pieniądze za kamienie, a ci, co węgiel rozwożą — musieli palić gazoliną i drzeć gumy, czy mordować konie i siebie przewiezieniem i wyładowaniem po domach kupy kamieni, z węglem zmieszanych. — W końcu zaś niefortunny konsument, przy akompaniamencie złorzeczeń i pomstowania na złodziejstwo ogólne — musiał w dodatku dźwigać kamienie z popiołem na „legł", a nieraz wygasiły mu ogień i ruszta w piecu potłamały...

Ile tu pracy, ile energji, ile kosztów poszło na marne. — (Jedynymi, którzy na dostawie kamieni zamiast węgla skorzystali — byli właściciele kopalń węglowych). Jest to rozrzutność i marnotrawstwo, które niema żadnego usprawiedliwienia. A jednak — pomimo gromów, skarg i utyskiwań na brak węgla, robotników, wagonów, i t. d. — dotąd nie było prawa i sposobu, któreby zapobiegły niesłychanej rozrzutności i marnotrawienia tych właśnie materjałów, na brak których się narzeka".

Przyjdzie czas i na Amerykę, gdy marnotrawstwo będzie uważane za zbrodnię. Dzisiaj, gdy jeszcze bogactwa są ogromne, straty energji się tutaj nie oblicza. Dominuje pośpiech, bez względu na stratę.

ZE ŚWIATA

W Wiedniu odbywał się zjazd lekarzy chorób wewnętrznych, w którym brało udział około 2,000 osób.

* * *

Liczba ogłoszonych w Niemczech dyssertacji doktorskich w roku 1921 wynosiła 2,688, w roku 1922 tylko 1,254 osób otrzymało dyplomy doktorskie.

* * *

Kongres nauczycieli francuskich wypowiedział się za utrzymaniem łaciny w programach szkolnych.

Dentystyka jakiej szukacie
BEZ BOLU
Dr. H. B. LEVITT
141 DIVISION ST.
Telefon: Dry-Dock 1340

Tel. Rhinelander 7963-J Tel. mieszkania Prospect 7717
DR. I. MICHEL
SPECJALNOŚĆ: CHOROBY KOBIECE
Zawiadamia, iż przeprowadził swoje biuro z 7ej ulicy do
53 East 65th Street, New York City
GODZINY PRZYJĘĆ:
12 do 1 popołudniu — 4 do 7 wieczorem

LIST DO REDAKCJI

Szan. Redakcjo!

Ja otrzymuję od moich znajomych z Ameryki „Nowy Świat" i prawie cała ulica je czyta. — Bardzo nam się podoba. Ośmielam prosić Szan. Redakcję o zamieszczenie mojej prośby w Waszem piśmie. Ja jestem biedna wdowa, bo mego męża zabili na wojnie, a moje dzieci chodzą do szkoły i u nas w szkołach uczą po angielsku. Nie mając za co kupić angielskiej książki, proszę dobrych ludzi, może mają jakie **szkolne niepotrzebne książki**, żeby byli tak laskawi podarować moim dzieciom, za co z góry składam Bóg zapłać!

Michalina Stec
110 Grunwaldzka,
Przemyśl, — Polska.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi z Pasaic, N. J. — Władze na mnóstwo szaleństw nie pomogą, a również nie mogą ograniczyć przeróżnych rekordów, tak jak np. tańca. Ameryka wogóle jest krajem, gdzie rekordy są zawsze, w modzie. Rekordy tańca nie są gorsze w zasadzie od innych, w których ludzie łamią ręce, nogi i tracą życie. Tymbardziej, że z tego robi się natychmiast „biznes". To, że ci, co tańczą robią wrażenie warjatów, publiczność wogóle bawi. Reszta mało kogo obchodzi. Życie amerykańskie jest pod względem rekordów tolerancyjne.

* * *

Czytelnikowi A. R. z Perth Amboy. —New Yorku City College. 137 Broadway and Amsterdam ave. Są również kursa handlowe w Columbia uniwersytecie, lecz oczywiście tylko dla studentów.

Dobre kursa tego rodzaju są przy Y. M. C. A. w New Yorku.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAŻ GOTOWE.
Przeróbki i reperacje takowych przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
327 E. 14 St., New York City

RESTAURACJA
DOMU NORWEGO
przy 18-23 St. Marka Pl., New York.
Poleca Szan. Polonji Nowego Yorku i okolicy swą wytworną prawdziwą polską kuchnię.
Cena obiadu w dnie powszednie 50c.
FLACZKI PO WARSZAWSKU
Proszimy o poparcie. ZARZĄD.

Telefon Orchard 4007.
HERMINA TEBIN
Dyplomowana Akuszerka
(MIDWIFE)
Niniejszem podaje do wiadomości, że przeprowadziła się na miejsce pani Jakubowskiej, pod
414 E. 6 ulica, New York, N. Y.
Udzielam porady bezpłatnie.

DOKTOR HARTINSON
Lekarz na wszystkie dolegliwości
295 East 10th St., blisko Ave. A
Godziny urzędowe: Od 8 do 10 rano; 12 30 do 1 30 pop. i 6 do 8 wiecz.
W Niedziele: 9 do 10 rano i 1 do 2 pp.
Telefon: Orchard 2021

Dr. J. Abowitz
Specjalista chorób męskich i kobiecych. — Aparaty do Promieni „X" do badań i zabiegów.
329 East 10 ulica
pomiędzy Ave. A i B.

DR. KAUFMAN
(Mówi po polsku)
Leczy chronicznie choroby krwi, nerek, pęcherza mężczyzn i kobiet.
SPECJALISTA AKUSZER
111 E. 7th St., New York City
Telefon Orchard 6352
Godziny przyjęć od 1 do 8 wieczór.
NOWY OFIS DR. KAUFMANA
488—6th Ave., Astoria, L. I.
Telefon Astoria 2572.
Godziny przyjęć od 9.30 do 12 w p.

DR. BRYAN
333 East 17 St., New York City
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
LECZY CHRONICZNE CHOROBY krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
Godziny:
od 9 rano do 8 wieczór.
W niedziele od 9 rano do 1 po połud.

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
12 do 2 po południu.
6 do 8.30 wieczór
W niedziele do godziny 2 po południu.
311 EAST 10 STREET
NEW YORK.

SPECJALNOŚĆ
CHOROBY CHRONICZNE
mężczyzn i kobiet
krwi, nerwów, nerek i pęcherza
PORADA DARMO.
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. ZINS
110 East 14th Street
(między Union Sq. i Irving Pl.)
Godziny urzędowe:
Dziennie od 9 rano do 8 wiecz.
Niedziele od 9 rano do 4 popoł.

National Auto School

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue.
Dajemy najlepsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ciężkich komercjalnych. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia
Klasy otwarte dniem i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $ 25.00

SEVERY LEKARSTWA UTRZYMUJĄ ZDROWIE W RODZINIE.
Na świerzbienie skórzyżyjcie
SEVERA'S ESKO
Maść antyseptyczna
Przygotowana z intencyą przyniesienia ulgi na świerzb i inne zarażenia skóry.
CENA 30c
Zapytajcie w aptece
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH 30% NIŻSZYCH
JAK GDZIEKOLWIEK INDZIEJ.
WSZELKIEGO RODZAJU MEBLE JAK:
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA
DYWANY, LUSTRA, MATERACE
SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLENTE
WYPRAWY ŚLUBNE.
135 AVENUE "A"
(pomiędzy 8 a 9 ulicami)
NEW YORK CITY
TEL. DRY DOCK 9248.

ARENA AUTO SCHOOL
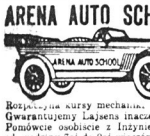
NOWO-OTWORZONA
POLSKA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Pod kierunkiem znanego
Inżyniera Automobilowego
WŁADYSŁAWA NOWAKA
Rozpoczęcie kursy mechaniki automobilowej i jazdy. Nauka praktyczna. Gwarantujemy Lajsens inaczej zwracamy pieniądze.
Pomówcie osobiście z Inżynierem p. Nowakiem we wtorki i czwartki od godziny 7ej do 9ej wieczór lub w sobotę o godzinie 2ej. Szkoła otwarta codzień i wieczorami.
Najnowsze automobile. Polscy nauczyciele. Klasy w języku Polskim. Polskie książki. Bezpłatne biuro pracy.
Arena Auto School 151 WEST 54-TH STREET NEW YORK, N. Y.

SNY ZDŁAWIONE

Napisał
FRANCI ZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy)

Świat duży, o szerokich i wązkich drogach stał mu otworem jak ugór, na którym siać miał ziarno.

Przyśpieszył kroku, aby dotrzymać słowa.

A Klątwa bolał. Pożerała go zgryzota, że na spoczynek nie mógł odprowadzić córki. Popadał w konwulsję i co chwilę wybuchał spazmatycznym płaczem. Nie żywił więcej nadziei — reszta wiary zagasła w nim — chciał odejść do Zosi...

Umrzeć — było jeszcze jedynem pragnieniem życia jego. Myśl o śmierci tak wbił sobie w mózg, że nią żył tylko. Nie przyznawał się z tem nikomu, Orskiemu tembardziej, aby mu nie przeszkadzano. Nie chciał umierać w szpitalu. Skupił więc całą swą wolę, aby pokonać słabiznę ciała, odżyć i pójść stąd — a mógł iść, bo wolnym był jak ptak.

Tydzień po pogrzebie Zosi opuścił progi szpitalne — a Orski był mu stróżem. Zmienić się nie do poznania.

Nie płakał, gdy znalazł się w domu, bo i łez mu już nie zostało wiele. Był posępnym. Od czasu do czasu niedobrze wróżący uśmiech wypełzał mu na usta spiekłe. O kiju chodził z pokoju do pokoju i wodził oczami po kątach. Zawlókł się do góry, podumał w sypialni Zosi i zszedł znów na dół. Usiadł i przerwał milczenie:

— Życie to straszny balast dla niektórych ludzi... Całem szczęściem tego życia jest, iż śmierć istnieje, aby je unicestwić. Mieliście rację, wtenczas...

Orski chciał go pocieszać, lecz Klątwa głuchy na słowa utkwił oczy w miejscu, gdzie Zosia skonała, jakby dopatrywał się śladów krwi. Zwiesił głowę i tak silnie uzmysłowiał sobie wyobrażenia, że czuł jej protesty, widział jej zażartą obronę przed napastnikiem, widział jej bezsilność, omdlenie, pohańbę i straszną w kurczach całego ciała przychodzącą śmierć. Słyszał jej błagania o pomoc... I wołanie: — Wujaszku! Ratuj, wujaszku!... Ah, nie wołała nań wcale: — Ojcze...

I ogarnęła go dlatego wyzywająca ojcostwo jego tęsknota, silniejsza od życia.

— Przyjdę do ciebie... Jak najprędzej przyjdę, — pomyślał.

Nie trysły łzy do oczu, ale radość zapromieniała mu na twarzy, że samotność rozłąki dochodzi już do końca.

Począł swobodniej rozmawiać z Orskim o rzeczach codziennych pomijając przykre wspomnienia. Mówił wszystko z rozsądkiem i tak przytomnie, aż Orskiemu lżej robiło się w smutku i chwilowa pociecha weń wstępywała.

— Czy chcecie przynieść mi najświeższą gazetę ? — spytał przyjaciela. — Chcę zobaczyć, co tam na tym starym świecie się dzieje...

Orski wypadł zadość mu uczynić.

Gdy wrócił, Klątwa siedział w tem samem miejscu i wycierał mokre oczy.

— Przyśliście... Przyśliście... To dobrze — rzekł podnosząc się. — Mam już nowe postanowienie... Chcę iść na cmentarz... Chcę odwiedzić dziecko w jego nowym domu.

Nie czekając co Orski powie, pochwycił kij i niecierpliwie skierował się do drzwi.

Daremne były prośby, by nie nadwerężał sił, by odpoczął teraz a jutro poszedł na grób.

— Nie chcecie iść ze mną, pójdę sam... Możecie sobie zostać, — odparł zgryźliwie.

Orski podał mu ramię zaciąwszy usta pod natłokiem wzruszenia. Wola człowieka złamanego zagrała mu na przeczulonych nerwach straszną muzykę.

Zamyślony Klątwa mruknął:

— Śpieszmy się, bo czas uchodzi.

Wsiedli do tramwaju.

Kilkanaście minut później wchodzili już w bramę cmentarza.

— Czekajcie, — przerwał i spojrzał wdal.

— Czy widzicie mój domek?

— Tak, widzę... I co z tego?

Wśród białości śniegowej na górze z drugiej strony miasta stał piękny domeczek. Parę w sople lodowe ubranych drzew schylało się nad nim w żałobie. Piękna pogoda sprzyjała, że można było zaobserwować nawet drobne szczegóły. Pośrodku rozlewało się miasto — jak atramentowa plama na białym okrusie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KOŃ NA WZGÓRZU

Napisał
EUGENJUSZ MAŁACZEWSKI

(Ciąg dalszy).

Co chwila z gęstwiny zbóż wzbijał się motyl żółty, albo biały, i odprowadzał mię szmat drogi, trzepocąc się natrętnie dokoła głowy, jak gdyby coś nagłego chciał koniecznie powiedzieć, a nie mógł, nie umiał, więc tylko niemym popłochem skrzydeł, niby przejmującym szeptem na ucho, wciąż szeleścił o poszelestywał.

Oprócz skrzykania koników polnych, szelestów motylich i odgłosu naszego stąpania, nic nie zamącało ciszy wielkiej, ciszy upalnej, od widnokręga do widnokręga panującej na obszarach łanów, obumarłych w tej godzinie.

Z natężeniem najwyższem wsłuchiwałem się w tę martwotę powszechną. I było mi tak, jak kiedy w domu, w porze poobiedniej, nasłuchiwa się tykotania zegaru, ustawionego obok: chwilami odgłos wahadła, nagle urywając się, milknie, a jednak wiemy, że jest nie ustaje na jedno mgnienie, że to tylko złuda nasza. Naraz w chwili, gdyśmy się tego najmniej spodzie wali, odzywa się metalowe sylabizowanie wahadła, a takie wyraźne jest i donośne, jak gdyby zegar szedł wewnątrz głowy słuchającego. Potem znów powtarza się ta ułuda, trwa niejaki czas, aż miarowy dźwięk, zgubiony w ciszy, znowu wpada znikąd do uszu, i, tykocąc jakoby w głowie, rozbrzmie wa jeszcze dobitniej.

Tak też chwilami głos koników polnych, i trzepot motyli, i stąpania żołnierskie, zczezały mi z uszu zupełnie, iż w żaden sposób ułowić ich, ani rozpoznać nie mogłem. I robiła się cisza przygniatająca, niby na dnie oceanu, pod warstwami zmartwiałej wody grubości kilku tysięcy stóp. Zdawało mi się wówczas, że ktoś mię woła, ale ów straszny, rozdzierający czyjś krzyk o pomoc dotrzeć do mnie nie może...

Już w chwilę potem uszy me odtykały się nagle i znów słyszałem wszystko, co było do słyszenia w ciszy polnej. Aż oto ponownie obejmowała mię całego ta głuchota dziwna i znów przeczuwałem czyjś krzyk gwałtowny, rozdzierające wołanie o pomoc, które dojść do mnie nie może... I było mi tak przez cały czas drogi.

Po paru godzinach pospiesznego marszu dotarliśmy do pagórka przy drodze. Stała tam na jakowąś pamiątkę Męka Pańska, z daleka widoczny stary Krzyż, z potężnych wyciosany belek. Pozostawało tylko minąć ów pagórek, potem przejść niewielki zagajnik, rosnący nade drogą, a Jaskroniec ukazywał się znagła, wyraźnie jak na dłoni. W zagajniku zostawiłem kompanję, powierzywszy komendę sierżantowi. Chłopcy ledwo już szli, a tak obficie zlani potem, że wyglądali, niby po deszczu ulewnym. Sam zaś, z kilku żołnierzami, wybranymi na ochotnika, wyruszyłem na zwiady przez zboża gęste a bujne na chłopa, aby do Jaskrońca dotrzeć niepostrzeżenie, gdyż nie byłem pewny, czy się tam nie spotkamy z jakim większym oddziałem nieprzyjacielskim.

Sprawność wszystkich władz powróciła do mnie. Byłem spokojny i więcej zaczęło mię obchodzić pomyślne doprowadzenie patrolu, oraz należyte zrobienie wywiadu, niż to, co się mogło zdarzyć w Jaskrońcu.

Rowami, zarosłymi badylastą pokrzywą, dotarliśmy do muru, okalającego folwark, ogród i mój dom. Nie spotkaliśmy w drodze żywej duszy. W jednem tylko miejscu szpica patrolu wypłoszyła z gęstwiny burzanu kurę, cierpliwie wysiadującą naznoszone tu w ukryciu przed ludźmi jaja. Spłoszona czubatka wydostała się na wierzch muru i darła się bez przerwy gdakaniem wielce rozgłośnem, aż w obawie, by nie zdradziła naszej obecności, musieliśmy uspokoić ją kamieniem. We wsi, o parę stajań oddalonej, smętnie piały wiejskie koguty, rozmarzone słońcem i ciszą. Pozatem okolica wydawała się krajem umarłych, albo głęboko w biały dzień śpiących.

Podsadziwszy się wzajem, przeleźliśmy ogródowy mur, poczem zrobiliśmy małą tyraljerę i, z bronią do strzału gotową, jęliśmy skradać się skroś ogrodowe krzaki i zarośla, po bujnych trawnikach (nieskoszonych pomimo późnej pory!) do domu który w przestrzałach liściastej, szczelnej, zwichrzonej zieleni bielał śnieżnemi łatami powapnionych ścian.

W odkwitłych krzakach bzu i jaśminu rosnących przed samym domem, zatrzymaliśmy się chwilę krótką, wyczekując, czy z domu nie doleci jaki głos.

(Ciąg dalszy nastąpi).

UCIEKŁ

Aktor filmowy Max Lindner, francuski Charlie Chaplin wyjechał potajemnie z Paryża i zabrał ze sobą arystokratkę, co wywołało sensację

KORESPONDENCJE

HARRISON, N. J.

Dnia 17 kwietnia odbył się u nas wiec agitacyjny, urządzony przez miejscowy oddział Zw. Soc. Polskich im. Ign. Daszyńskiego. Przemawiał tow. Liwacz, organizator okręgowy.

Tow. Liwacz przedstawił zebranym dolę robotnika polskiego w Ameryce, a zwłaszcza kilka faktów postrajkowych w Nowej Angji oraz zagłębia węglowego w Pennsylwanji, które zebrani w uroczystem skupieniu wysłuchali, litując się nad dolą współbraci w danych miejscowościach.

W drugiej części swej mowy ob. Liwacz przedstawił nam ostatnie wypadki z areny polityki międzynarodowej oraz jakie skutki ta polityka wywiera na ruchu robotniczym.

Poruszył także sprawę sądu bolszewików nad biskupem katolickim i prałatem w Moskwie i napiętnował jako ohydę i zbrodnię, a nie wymiar sprawiedliwości. Wkońcu zaapelował do zebranych, aby się łączyli w związki zawodowe i wstępowali do partji politycznych, a zwłaszcza w szeregi Zw Soc. Polskich oraz by popierali pisma robotnicze.

Kolekta na sali przyniosła 8 dolmiejscowego oddziału Zw. Soc. Pol. 59c oraz sprzedano kilkanaście broszur.

Trzech obywateli wstąpiło do miejscowego oddziału Zw. Soc. Pol.

Szymon Kopucki, sekr. wiecu.

YONKERS, N. Y.

Ubiegłej soboty odbył się bal urządzony staraniem towarzystwa św. Józefa. Obowiązkiem moim, jako Polaka jest opisać kilka tam zaszłych faktów. Otóż zaczynam od pierwszego bodaj, że najbolesniejszego. Młodzież nasza zachowała się na wspomnianym balu, jak dzicz... Widziałem 17-to i 18-to letnich chłopców, którzy się częstowali księżycówką, zapewne zabraną ojcom. Niektórzy z nich mieli flaszki w kieszeniach i kolejno się raczyli. I co gorsza, dziewczęta dotrzymywały im towarzystwa. Tańce zaś podobne były do tańca wojennego indjan, tyle łoskotu i wrzasku. Wkońcu doszło do bójki, w której jednego z uczestników zabawy pobito do krwi flaszkami i pięściami. Rozpustników nie ujęto, gdyż zdołali wczas umknąć przed policją. Tego samego dnia wracając z teatru o 4:30 po poł., ujrzałem setki dziewcząt wychodzących z budynku Y. W. C. A. Co za prześliczny widok! Młodziutkie to, bo zaledwie po 15 lub 16 lat, a nawet młodsze, a każda to z książką, to jakimś instrumentem muzycznym lub koszyczkiem robótkowym w ręku. Czyż nie godne naśladowania? A w polskich klubach młodzież gra w bilard lub kostki, starsze zaś łamią 18-te przykazanie i rzną w pinakla. Są kluby, które inaczej postępują, ale te na palcach policzy. Polscy rodzice! Czyż nie wiecie, że dzieci Wasze to przyszłość narodu? To fundament gmachu przyszłości naszej? Czyż nie jest to grzechem wobec ludzkości, że odzyskawszy niepodległość polityczną, nie staramy się uchronić od niewoli moralnej i duchowej? My się szczycim, że z nas wyszli Kopernik, Mickiewicz, Kościuszko, Piłsudski, Skłodowska i tysiące innych sławnych ludzi. Ale z pewnością przodkowie nasi więcej dbali o swe dzieci, o ich wychowanie jak my. Starajmy się więc kształcić naszą młodzież i wychowywać ją na dobrych —uczciwych obywateli, aby potomność wspominała nas ze czcią i szacunkiem.

Następna rzecz — obecnie urządzane bale tracą charakter polski, gdyż i zniechęcają gości.

Rodacy! Pielęgnujmy nasze piękne obyczaje, bądźmy dobrymi wychowawcami naszych dzieci. Szanujmy Rząd Polski i Jego przedstawicieli, a wtedy staniemy w rzędzie pierwszych narodów świata; czego niewątpliwie każdy z nas pragnie. *S. O.*

Z powodu opłakanego stanu bruków londyńskich, konie dorożkarskie po 6-miesięcznej jeździe po ulicach stolicy Anglji stają się nie do użytku.

* * *

W Indjach z przerażającą szybkością szerzą się choroby epidemiczne.

Z BROOKLYNA

NOWINY Z GREENPOINT

W ubiegłym tygodniu odbył się w sali parafjalnej kościoła św. Stanisława bazar, urządzony celem zebrania funduszów na zakupno organów zniszczonych przez pożar.

Bazar udał się doskonale. Nowy proboszcz ks. M rkiewicz potrafił pozyskać zaufanie swych owieczek, a co najważniejsze otworzyć tychże kieszeń, która była zupełnie zamkniętą na apele ks. Wysieckiego i jego służaków. Jak wtajemniczeni w stosunki twierdzą, bazar przyniósł najmniej $6,000 dochodu czystego, ale czy to prawda, to na razie stwierdzić nie można, bo komitet bazarowy, nie chcąc odstąpić od tradycji, był bardzo energicznym przy zbiórce, ale jest bardzo powolnym przy zdawaniu sprawozdania finansowego, bo „ciągle jeszcze jakieś rozchody napływają".

Naturalnie, jak prawie na wszystkich zabawach parafjalnych, nie obeszło się i tutaj bez „pałeczki" uspokajającej na scho dach i w sieni uczestników, rozgrzanych „sodową wodą" (?) Naj zabawniejszą była chwila, kiedy jedna z obywatelek widząc, że porzucone przez nią losy podniósł p. Bielawski i wygrał na niej żywą kurkę, zaczęła go głośno na sali spowiadać, przypominając mu wszystkie grzechy z korporacji „Greenpoint Dry Goods Corp." Pan Bielawski nie czekał aż grozby zostaną w czyn wprowadzone i nie czując „ojcowskiej" opieki ks. Wysieckiego, ulotnił się jak kamfora, pozostawiając kurkę na opiece obywatelki.

Różne anegdotki krążą z ust do ust, wszystkie jednak kończą się pytaniem jaki też komitet ogłosi dochód?

We środę, dnia 25-go z. m. odbyło się posiedzenie Tow. M. Konopnickiej. Na posiedzeniu przyjęto nadesłaną rezygnację dwumiesięcznego prezesa tegoż towarzystwa, p. Józefa Naguszewskiego.

Każde towarzystwo oświatowe, szczególnie w tej chwili, kiedy zaczyna się ogniskować cała praca oświatowa na wychodźtwie, a która to ogniskowanie pozostaje w rękach doświadczonych, prawych kół postępowych, powinno uważać, aby na swym czele miało ludzi o nieposzlakownej opinji jako Polaków!!

Na stanowisko prezesa Tow. Marji Konopnickiej, powołano przez aklamację ob. Mieczysława Żabo.

Polacy pod kołami samochodów

Fr. Turej, z pn. 181 Rogers Ave. dostał się pod koła samochodu, gdy wysiadał z tramwaju na Bushwick Ave., doznając obrażeń ciała. Sprawca wypadku zbiegł, a Tureja zabrano do szpitala Swedish Hospital. Stan zdrowia Tureja groźny.

Józef Krencisz, z pn. 405 Kościuszko St., został przejechany przez samochód, którym kierował R. Potts, z pn. 355 Monroe St. Krencicz zabrany został do szpitala. Pottsa aresztowano, i po spisaniu protokułu zwolniono go sprawy.

Małgorzata Zulas, z pn. 643 Hamilton St., dostała się pod koła samochodu kierowanego przez H. Bensudena, z pn. 52 Lafayette St., gdy przechodziła przez ulicę Sands. Zulas doznała zewnętrznych pokaleczeń i po otrzymaniu pomocy lekarskiej, udała się o własnych siłach do domu.

Jan Zięba, z pn. 143 North 6 St., doznał kontuzji obu nóg, — gdy wpadł pod koła samochodu ciężarowego, którym kierował S. Waluk, z pn. 161 N. 6 St. — Chłopiec został przejechany w chwili, gdy wracał ze sklepu do domu. Szofera aresztowano. a Ziebę zabrano do szpitala Greenpoint.

Polacy w sądach

Artur Lundstrom i Andrzej Kostka, zostali aresztowani przez policjanta podczas bójki, jaką prowadzili przed domem 162 Lupner St. Po spisaniu protokułu zostali zwolnieni po złożeniu $500 kaucji, do sprawy.—

Związek Sokołów Polskich

Okręg I-szy Związku Sokołów Polskich urządza doroczny bal w sobotę 5 maja, o godzinie 7:30 wieczorem w Prospect Hall przy Prospect i 5 Ave. w Brooklynie.

Nie ma nic w tym dziwnego, powiedziałby ktoś, zapatrujący się na bal sokoli, jako na zwykłą zabawę taneczną. — Tak jednak nie jest. Bal sokoli ma nieco większe znaczenie, aniżeli zwykłe zgromadzenie, zebrane w celu wzajemnego ubawienia się. — Jak ogłoszenia zapawiadają, na balu tym odbędą się popisy gimnastyczne sokołów i sokolic i dziatwy sokolej, i to właśnie nadaje zabawie sokolej głębsze znaczenie. Szczególnie w tych czasach, gdy wśród nas raz poraz zrywają się nici ogólnego zaintersowania sprowadzające nas na wspólne zebrania; zabawa sokola urozmaiconą popisem gimnastycznym, jest godną uwagi i powinna zainteresować nas wszystkich polaków, by poprzeć usiłowania sokole, które mają na celu w obecnych czasach skupienie młodzieży polskiej i zainteresowanie jej tak godziwą i konieczną rozrywką fizyczną, jaką są ćwiczenia gimnastyczne. Sądzimy, że wszyscy polacy w New Yorku i Brooklynie tak starsi jak i młodsi poprą usiłowania sokole i zaszczycą ich w sobotę 5 maja w Prospect hali, swoją obecnością.

PIKNIK! PIKNIK!

Złączone Tow. Śpiewu „Symfonja" oraz Oddział I-szy Związku Młodzieży Polskiej, urządzają w niedzielę dnia 26-go sierpnia w Cypres Hill parku wielki piknik.

WIELKI BAL SOKOLI
OKRĘG I. ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH
urządza Wielki Bal połączony z występami popisowemi Sokołów Sokolic i Dziatwy
W SOBOTĘ, DNIA 5-GO MAJA 1923 ROKU
W PROSPECT HALL, Prospect Ave. przy 5ej ave. w Brooklynie, N. Y.
Początek o godz. 8ej wiecz. Muzyka prof. Mroza

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
UBRANIA I PALTA
szyje podług najnowszej mody. — Staranność wykonania jest moją zasadą.
Ceny bardzo przystępne.
Odnawiam, czyszczę i prasuję garderobę męską i damską.
JAN RUTKOWSKI
1037 Manhattan Ave.
BROOKLYN, N. Y.

Tel.: Greenpoint 2034.
DR. NICHOLAS LAWREY
92 ECKFORD STR.
Godziny Biurowe:
10—12 rano,
5—8 wieczór.
Kompletna poradnia lekarska za umiarkowane honoraryum. Prowadzę własną aptekę pn. 254 Driggs Ave., Brooklyn.

CIERPIĄCYM
NA SŁABY WZROK LUB BÓL GŁOWY
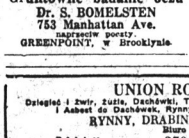
Gruntowne badanie oczu
Dr. S. BOMELSTEN
753 Manhattan Ave.
naprzeciw poczty.
GREENPOINT, w Brooklynie.

Wyśmienite i Zdrowe Paje
Niema nic równie dobrego, jak Consumers Fruity Pies. Są one przepyszne w smaku i zdrowe. Zrobione są z lekkiego, kruchego, rumianego ciasta i nadziane soczystym owocem.
Consumers Fruity Pies są jedynemi pajami robionemi w Wielkim New Yorku, które polecone są dla swej absolutnej czystości przez Alfreda W. McCann, — sławnego eksperta żywnościowego.
Do wyrobu Consumers Fruity Pies brana jest tylko nieblaona mąka, wyborny cukier, świeże jaja i słodkie mleko. Zaopatrzcie się w nie w swej Restauracji lub Groserni. Robione i rozsyłane przez Consumers Pie Bakery, Brooklyn. — Telefony: Sterling 2280-2281-6281.
CONSUMERS
FRUITY
PIES

Telefon: Greenpoint 2945
DR. C. TOKARSKI
POLSKI DENTYSTA
178 Driggs Avenue,
naprzeciw kościoła polskiego.
Godziny Biurowe:
Od 9 do 9 wieczór. BROOKLYN.
w środę do 4 wieczorem.
w niedzielę do 12 w południe.
ZNIECZULANIE ZĘBÓW.

Phone Greenpoint 6812.
DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA - CHIRURG
229 BEDFORD AVENUE
cor. North 4th St.
Williamsburgh.

POLSCY LEKARZE

Tel.: Greenpoint 5718.
DR. LUDWIK GRYCZ
126 Eckford St., Brooklyn
GODZINY PRZYJĘCIA:
9—10 rano,
1—2 po południu,
6—8 wieczorem.
W niedzielę od 10—2 po południu.

Telefon: South 995.
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista Chirurg
GODZINY:
8-9 rano; 1-2 popoł. 6-8 wieczór.
W niedziele i święta, 9-10 rano.
707 Fourth Avenue, blisko 23 ulicy, Brooklyn, N. Y.

Tel.: 0489 South.
DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
206 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe.
od 11 do 1 po południu,
od 7 do 8 wieczór.
W niedzielę tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie:
848 Leonard St. blisko Nassau St. — 114 North 9 St. blisko Berry St.
Godziny:
Od 4 do 8 wieczór. Od 9 do 10 rano.
Od 1 do 3 po poł. Od 6 do 9 wiecz.
Tel. Greenpoint 2733 i Greenpoint 2[illegible]

Telefon: Greenpoint 2279.
Dr. Marion R. Słudziński
GODZINY OPIEKOWE:
1—2 po południu i 6—8 wieczór.
W niedziele od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Ave.,
pom. Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

UNION ROOFING CO.
Dziegieć i Żwir, Żużle, Dachówki, Tabliczki Łupkowe „Rubberoid" Asfalt i Asbest do Dachówek, Rynny, Drabiny i Okna strychowe.
RYNNY, DRABINY i „SKYLIGHTS"
Biuro i Yard
F i l i j st
110 MAURICE AVENUE
ELMHURST, N. Y.
Telefon: Newtown 0475
270-272 Oakland Street
BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 2005.

POLSKA FABRYKA
SKRZYPIEC
ZAŁOŻONA W ROKU 1905
Instrumenty mego wykonania sprzedawane są przez największe firmy amerykańskie — znane będąc z dobroci i tonu. Korzystajcie z cen fabrycznych! Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ceny na żądanie. Moja gwarancja długoletnie doświadczenie
W. WILKANOWSKI
68 Nassau Avenue, Brooklyn, N. Y.

Wykurowało Jej Reumatyzm

Wiedząc ze strasznego doświadczenia o cierpieniach, jakie sprawia reumatyzm, Pani Jos. E. Hurst, nowoczesna, pn. 608 K. Douglas Street, Bloomington, Ill., jest tak wdzięczna iż wyleczyła ściśle, że z samej wdzięczności pragnie ona opowiedzieć wszystkim innym cierpiącym na tę chorobę, jak mogą się wyleczyć w prosty sposób w domu.

Pani Hurst nie ma nic do sprzedania. Jedynie prosi, jeśli swe nazwisko i adres i ona z przyjemnością pośle Wam za cenną informację, całkiem bezpłatnie. Piszcie do niej natychmiast, ażebyście nie zapomnieli.

MARSZRUTA

zebrań Stow. Mechaników, na których przemawiać będzie sekretarz Stow. Mech. Polskich, Feliks Popławski.

3 " — Greenfield, Mass.
4 " — Holyoke, Mass.
5 " — Westfield, Mass.
6 " — Ludlow, Mass.
7 " — Po południu.
8 " — Easthampton, Mass.
9 " — Chicopee, Mass.
10 —Ware, Mass.
11 " — Southbridge, Mass.
12 " — Hartford, Conn.
13 " — New Britain, Conn.
14 " — Terryville, Conn.
15 " — Union City, Conn.
16 " — Stamford, Conn.
23 " — Providence, R. I.
24 " — Jewett City, Conn.
Wieczorem.
25 " — Moosup, Conn.
26 " — Central Falls, R. I.
27 " — New Bedford, Mass.
28 " — Taunton, Mass.
29 " — Brockton, Mass.
30 " — Salem, Mass.
31 " — Lawrence, Mass.
1 czerwca— Lowell, Mass.
3 " — Worcester, Mass.
4 " — Farnumsville, Mass.
5 " — Putnam, Conn.

ZAOSZCZĘDZIĘCIE $10—$15, jeżeli ubierać się będziecie u piętro wyżej
WIELKA SPRZEDAŻ UBRAŃ tiarniłury męskie od $14.50 do $19.50. — Regularnie ceny $25 do $35. — Ubranie dziecinne od $2.50 wzwyż.
ARTYSTYCZNI KRAWCY
248 E. 59 St., bliżej 2 Ave.
Pierwsze piętro. 8
W niedzielę otwarte do 2 p. p.

Baczność Polacy!

William Lazarok, Polski Detektyw, który załatwia sprawy w całych Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

Podaje do wiadomości, że będzie dawał wszelkie porady zupełnie darmo, dla swoich rodaków, jak w cywilnych tak i kryminalnych sprawach.

Po informacje zgłosić się do biura osobiście od godziny 8 rano do 11-ej z rzędu południe. Możecie osiągnąć informacje listownie, załączając 2 cent. markę na odpowiedź.

Piszcie na adres:

29 E. 7th St., New York City.

Tel.: Orchard 1294
PIERWSZORZĘDNY
Zakład Krawiecki
SZYJE UBRANIA I PALTA z najlepszych materji po cenie stosownej dla każdej kieszeni.
ODNAWIAM, CZYSZCZĘ, I PRASUJĘ GARDEROBĘ, tak męską jak i żeńską.
A. MICKIEWICZ
125 E. 7 ULICA, NEW YORK
(poniżej kościoła).

Automobile na Licytacji
Wszystkie wyroby i modele
Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, wtorku, czwartku i soboty
BROWN'S 3rd Ave., róg 11th St.
Automobile zawsze na wystawie.

Telefon: 4418 Elizabeth
MICHAEL STROM
Notarjusz Publiczny, Komisarz do spraw nieruchomości. Asekuracja ogniowa, domowa, urządzenie mieszkań nych itp. — Wypłacanie wszelkich aktów publicznych. — Wszelkie pieniądze do Polski. Sprzedaż szyfkart. — Sprzedaż realności na dogodnych warunkach.
127 Elizabeth Ave., Elizabeth, N. J.

Kto chce kupić — Kto chce sprzedać DOM lub INTERES
POLSKIEGO BIURA REALNOŚCIOWEGO W GREENPOINT
W. WOLAŃSKI
Telefon: Greenpoint 6022
111 DUPONT STREET, BROOKLYN, N. Y.
KANCELARIJA NOTARJALNA załatwia wszelkie sprawy starokrajowe z legalizacją konsularną.
WYSYŁKA PIENIĘDZY do Polski w dolarach i markach.
SPRZEDAŻ SZYFKART na wszystkie linje do ceneń kompanjanych
SPROWADZAMY RODZINY Z KRAJU.
Wszelkie informacje udzielamy chętnie Rodakom DARMO.

Używanie napoi alkoholicznych dozwolone na okrętach amerykańskich

WASHINGTON, 2 maja. — Najwyższy sąd Stanów Zjedn. orzekł, że sprzedaż i używanie napojów alkoholicznych na okrętach amerykańskich, podczas gdy okręty znajdują się na wodach międzynarodowych w oddaleniu 3 mil od wybrzeży amerykańskich jest dozwolone i nie pozostaje w sprzeciwności z ustawą o prohibicji, która nie może obowiązywać na okrętach jako nie stanowiących części terytorjum Stanów Zjedn.

BOLSZEWICY DOMAGAJĄ SIĘ OD JAPONJI UZNANIA SWEGO RZĄDU

TOKIO, 2 maja. — Przedstawiciel bolszewickiego rządu w Tokio, Joffe, przedłożył rządowi japońskiemu formalne żądanie uznania rządu bolszewickiego i nawiązania z Rosją stosunków dyplomatycznych i handlowych. Bolszewik Joffe oświadczył, że rząd bolszewicki gotowy jest do przyjęcia odpowiedzialności za rzeź ludności japońskiej w porcie Mikolajewsku.

Pola lodowe wstrzymują ruch okrętów

NORTH SYDNEY, 1 maja. — Od przylądku Cape Breton na wschód od wybrzeży Nowej Fundlandji, daleko w ocean Atlantycki rozciąga się olbrzymie solidne pole lodowe, które stanowi groźną przeszkodę dla kilkudziesięciu okrętów, które zostały skoncentrowane w otoczone olbrzymiemi masami kier lodowych, a nieraz większych gór lodowych.

WATERBURY, CONN.

Tow. T. Kościuszki, gr. 283, Z. N. P., urządza wielki bal, w sobotę dnia 5-go maja, br., na Garden stli, przy 163 E. Main St., w Waterbury, Conn.

Początek o godzinie 7:30 wieczorem. — Będzie rozgrywka 5 dolarów w złocie.

TERRYVILLE, CONN.

Zebranie Polsko - Amerykańskiego Klubu Politycznego, odbędzie się we czwartek, 3-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, na sali pod kościołem.

By mieć głos decydujący w sprawach miastowych, jest naszym obowiązkiem powiększać szeregi tej placówki, która może nam dać siłę polityczną w Terryville.

KALENDARZYK ZABAW
które się odbędą w Polskim Domu Narodowym przy 19-23 St. Marks Pl. w New Yorku.

5 Maja — Chór Polonja — bal.
5 maja bal Związku Sokołów Polskich w Prospect Hall w Brooklynie.
6 Maja — Tow. Złączonych Polaków bal.
11 Maja, Wieczorek Ligi Kobiet w Domu Narodowym.
12 Maja — Tow. im. Heleny Paderewskiej — koncert i bal.
12 Maja — Liga Kobiet — wieczorek.
13 Maja Tow. im. Staszyca — wieczorek.
19 Maja — Tow. Marji Konopnickiej wieczorek.

Praca dla Kobiet (Help wanted Female)

„SLEEVE FITTER
1 closer do szycia na union specjalnej maszynie do koszul, również order operator. Zgłoszenia: F. MENDELSON, 144 Stockholm Street, Brooklyn, 3 piętro. (4f)

POTRZEBA dziewcząt do składania „wire link fabrics". Gasau Thompson Co., 16 Ashland Place, Brooklyn. (5f)

POTRZEBA kobiety do ogólnej roboty w prywatnym 5 pokojowym domu, u młodego małżeństwa. Jedno 3-letnie dziecko. 1694 Ocean Parkway, telefon Midwood 5684. (4f)

PRASOWACZKI do czyszczonych i farbowanych ubrań, bardzo dobra zapłata, stała praca, pół dnia lub cały dzień, dziewczyny do „flat work". Mme Collogne 844 Fulton St., Brooklyn. (5f)

POTRZEBA KOBIETY do pracy w lunch room, godziny od 9 rano do 2 popołudniu, 5 dni w tygodniu, zapłata $11.00 dziennie, z wikiem. MERCANTILE LUNCH 141 Broadway, róg Liberty St. (5f)

OPERATOREK do szycia, bardzo dobra zapłata i stała praca przez cały rok, również potrzebujemy pare dziewcząt do nauki, znakomite warunki pracy. BARCLEY CORSET CO., 1268 Broadway, Brooklyn, N. Y. (5f)

CHAMBERMAIDS potrzebne, godziny od 8 do 4, zapłata $12 tygodniowo i mieszkanie lub $40 miesięcznie i prywatny pokój. Broadway Central Hotel, Broadway and 3rd Street, New York City. (5f)

Praca dla mężczyzn (Help wanted Male)

HATTERS
FIRST SIZERS
Potrzeba pare doświadczonych „first sizers" do pracy przy lepszych filcowych kapeluszach.
Stała praca, dobra zapłata.
Zgłoszenia natychmiast.
KNOX HAT COMPANY
601 Grand Avenue, Brooklyn. (7f)

25 KOBIET POTRZEBA
do ogólnego czyszczenia w nocy
Stała praca
FRANKEL
353 5th Ave., wejście na 34th St. (3f)

DZIEWCZĄT
potrzeba do lekkiej roboty we fabryce. Dobra zapłata podczas nauki. Zgłoszenia.
HELLER BROS. CO.,
845 MT. PROSPECT AVENUE, NEWARK, N. J. (7f)

DZIEWCZĄT
powyżej 16 lat.
do lekkiej pracy we fabryce.
Zajmujące i przyjemne otoczenie.
Doświadczenie nie wymagane.
$14.40 na początek.
Awans według zdolności
WILSON JONES LOOSE LEAF
316 Hudson Street, 8 piętro. (6f)

DZIEWCZĄT I KOBIET
potrzeba do lekkiej roboty na maszynach doświadczenie nie wymagane.
$12 tygodniowo podczas nauki.
można zarobić więcej w paru tygodniach i bonus
Stała praca.
44 godzin tygodniowo.
Zgłoszenia:
RUSSELL FRASER WIRE CO.
115 LEXINGTON AVENUE,
MASPETH, L. I.
Wziąć Grand St. tramwaj lub Flushing Ridgewood tramwaj do Lexington Ave. (3f)

OPERATOREK
do nauczenia się szycia „awnings".
MOGEL & SONS,
138 Fulton St., N. Y. (tfn-f)

CHAMBERMAIDS, bathmaids i kobiet do czyszczenia potrzebne, mieszkanie, wikt i ubranie dajemy, bez nocnej roboty, referencje pożądane, stała praca, zgłoszenia: Hotel McAlpin Employment Dept. 33rd Street and Broadway. (5f)

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej roboty domowej, bez gotowania, familja składa się z 3 osób, dobry dom, referencje wymagane, telefonować Far Rockaway 1674. (3,4,5f)

„FEEDERS (folders" potrzebne, zapłata tygodniowa. Zgłoszenia Timekeeper, Plaza Hotel, 54th St. & 5th Ave. (3f)

„STARCHERS" potrzebne, zgłoszenia: Timekeeper, Plaza Hotel, 54th St. & 5th Ave. (3f)

DZIEWCZĄT do obwijania „eskimo" doświadczonych przy „penny" towarze Fabduah Gum, 211 Flatbush Ave. Brooklyn. (4f)

OPERATOREK na płóciennych lekkich szalonach i torbach. Stała praca. Von Lengerke Detmold, 81 Reese Street, ostatnie piętro, Brooklyn. (5f)

POTRZEBA kobiety do pilnowania dwojga dzieci, malka w domu. Zgłoszenia do restauracji 248 First Avenue, New York City. (1,2f)

POTRZEBA dziewcząt do pakowania cukierków, dobra zapłata, stała praca. Schapira Bros., 508 East 135th St. (3f)

KRAWCZYN: doświadczonych przy w pierwszorzędnym prywatnym zakładzie. Stała praca, dobra zapłata. Eleanor Slawskoska, 769 Cortland Ave., Bronx. (3f)

„OUTSIDE WORKER"
with sewing machines.
A. KOLKON,
11 W. 26th Houston St. (2f)

POTRZEBA młodej dziewczyny do obsługi, 11 tygodniowo, mieszkanie i wikt, zgłoszenia: Mr. G. Chmara, 3026 West 22nd St., Coney Island, N. Y. (4f)

WARDMAIDS POTRZEBA
Zgłoszenia:
Peoples Hospital, 203 Second Ave. (4f)

Praca dla mężczyzn (Help wanted Male)

„CABINETMAKERS" potrzeba doświadczonych przy meblach do salonu. — American Parlor Frame Co., Stagg St. róg Varick Ave., Brooklyn. (4m)

CHŁOPCÓW potrzeba, stała praca, dobra zapłata, pół dnia w sobotę, zgłoszenia: Carton Dept. Brooklyn Cooperage Co., Kent Avenue & North 6th St., Brooklyn. (tfn-m)

ROBOTNIKÓW potrzeba. U. S. Leather Company, 856 Magnolia Avenue, Elizabeth, N. J. (9m)

SILNYCH chłopców potrzeba do ogólnej roboty w fabryce i operowania power press. 329 East 15th St. (4m)

POTRZEBA mężczyzn do wyuczenia się fachu żelaznego. 796 East 132rd Street, Bronx. (3m)

POTRZEBA mężczyzn do pracy przy balasie. 796 East 132rd St., Bronx. (6m)

BORING machine operatorów potrzeba, stała praca. Auto Pneumatic Action Company, 51 St. & 12 Ave. (3m)

PRASOWACZE do czyszczonych i farbowanych ubrań, bardzo dobra zapłata, stała praca, pół dnia lub cały dzień, dziewczyny do „flat work". Mme Collogne 844 Fulton St., Brooklyn. (5f)

POTRZEBA KOBIETY do pracy w lunch room, godziny od 9 rano do 2 popołudniu, 5 dni w tygodniu, zapłata $11.00 dziennie, z wikiem. MERCANTILE LUNCH 141 Broadway, róg Liberty St. (5f)

OPERATOREK do szycia na maszynach do szycia, bardzo dobra zapłata i stała praca przez cały rok, również potrzebujemy pare dziewcząt do nauki, znakomite warunki pracy. BARCLEY CORSET CO., 1268 Broadway, Brooklyn, N. Y. (5f)

CHAMBERMAIDS potrzebne, godziny od 8 do 4, zapłata $12 tygodniowo i mieszkanie lub $40 miesięcznie i prywatny pokój. Broadway Central Hotel, Broadway and 3rd Street, New York City. (5f)

Praca dla Kobiet (Help wanted Female)

ROBOTNIKÓW potrzeba. U. S. Leather Company, 856 Magnolia Avenue, Elizabeth, N. J. (9m)

SILNYCH chłopców potrzeba do ogólnej roboty w fabryce i operowania power press. 329 East 15th St. (4m)

POTRZEBA mężczyzn do wyuczenia się fachu żelaznego. 796 East 132rd Street, Bronx. (3m)

POTRZEBA mężczyzn do pracy przy balasie. 796 East 132rd St., Bronx. (6m)

BORING machine operatorów potrzeba, stała praca. Auto Pneumatic Action Company, 51 St. & 12 Ave. (3m)

PRASOWACZKI do czyszczonych i farbowanych ubrań, bardzo dobra zapłata, stała praca, pół dnia lub cały dzień, dziewczyny do „flat work". Mme Collogne 844 Fulton St., Brooklyn. (5f)

POTRZEBA KOBIETY do pracy w lunch room, godziny od 9 rano do 2 popołudniu, 5 dni w tygodniu, zapłata $11.00 dziennie, z wikiem. MERCANTILE LUNCH 141 Broadway, róg Liberty St. (5f)

OPERATOREK do szycia na maszynach do szycia, bardzo dobra zapłata i stała praca przez cały rok, również potrzebujemy pare dziewcząt do nauki, znakomite warunki pracy. BARCLEY CORSET CO., 1268 Broadway, Brooklyn, N. Y. (5f)

CHAMBERMAIDS potrzebne, godziny od 8 do 4, zapłata $12 tygodniowo i mieszkanie lub $40 miesięcznie i prywatny pokój. Broadway Central Hotel, Broadway and 3rd Street, New York City. (5f)

Praca dla mężczyzn (Help wanted Male)

LUDLUM STEEL CO.
Watervliet, N. Y.
potrzebują doświadczonych
Rolling Mill hands i
Furnace Helpers
Grinder operatorów
również robotników w oddziale rozpuszczania
Dobra zapłata
Zgłoszenia przy głównej bramie (9m)

Robotników potrzeba
zapłata 50c na godzinę
w Peekskill, N. Y.
Zgłoszenia
49 East 19th Street
lub
Worth and Centre Sta. (3m)

Dziewcząt do pakowania jaj
doświadczonych.
Stała praca.
Zgłoszenia:
M. Augenblick & Bros.
141 N. CANAL ST.,
Newark, N. J. (4f)

Robotników
do pracy przy piecach
8 godzinne szychty
płacimy bonus
za dobrą i stałą robotę można zarobić do $6 dziennie
Mutual Chemical Co.
of America
201 West Side Avenue,
Jersey City, N. J. (5m)

DOŚWIADCZONEGO
„GLUE TABLE MAN"
do pracy przy pudełkach papierowych; dobra zapłata; stała praca:
SCHENK & SCHLICHTE, INC.,
blisko D. L. & W. & Broad St.,
19 Division Street,
Newark, N. J. (3m)

ROBOTNIKÓW
Silnych mężczyzn potrzeba
Stała praca.
GLICKSTEIN, MILKENFELD & TURNER
240 North 10th Street,
Brooklyn. (3m)

WOODWORKERS
do pracy przy commercial automobile bodies. Dobra zapłata dla odpowiednich mężczyzn.
414 East 19th Street. (3m)

ROBOTNIKÓW
potrzeba; stała praca dla rzetelnych robotników.
Dobra zapłata.
CRESCENT COLOR CHEMICAL WORKS,
DUNELLEN, N. J. (3m)

ROBOTNIKÓW
COATERS
i
POMOCNIKÓW
we fabryce wyrobu sztucznej skóry, dobra zapłata i warunki pracy, 10 proc. bonus, zgłoszenia
Employment Dept.
DURATEX CORP.
768 Frelinghausen Avenue,
Newark, N. J., (4m)

PORTERÓW I POMOCNIKÓW
do ogólnej roboty we fabryce, stała posada, dobra zapłata.
900 Dean Street, Brooklyn (3m)

CHŁOPCÓW potrzeba powyżej 18 lat, stała praca. Lamplighter Co., 1064 Bedford Avenue, Brooklyn. (3m)

POTRZEBA stróża nocnego na 170 ulicy i 3 Avenue, Bronx, mieszkanie u góry. Zgłoszenia 396 Hancock St., Astoria, L. I. (4m)

MASZYNISTY
potrzeba we fabryce koszul, musi być doświadczony w reparowaniu różnych maszyn używanych w fabryce wyrobu koszul, stała praca dla odpowiedniego mężczyzny. Zgłoszenia:
MASPETH SHIRT FACTORY
5-5 Clinton Street, Maspeth, L. I. (4m)

POTRZEBA stróża samotnego, zapłata letnią porę $20, zimową $30. Zgłoszenia 209 East 10th St., 3 piętro. (3m)

POTRZEBA kucharza do polsko - rosyjskiej restauracji, zapłata od $10 do $15 tygodniowo. Zgłoszenia: 480 North Clinton Ave., Trenton, N. J. S. Rosen. (3m)

POTRZEBA mężczyzn do prostej roboty, stała praca; 56c na godzinę. Zgłoszenia: 235 Scholes St., Brooklyn. (3m)

MĘŻCZYZN potrzeba do pracy przy dummy elevator. 182 i Wst. Zgłoszenia timekeeper, Hotel Gotham, 5th Avenue & 55th St. (4m)

DUMMYMEN $40 miesięcznie i wikt. — Zgłoszenia timekeeper, Hotel Gotham, 5th Ave. & 55th Street. (4m)

PORTERÓW potrzeba do smywania podłóg i sprzątania korytarzy. United States Rubber Co., 1790 Broadway. (4m)

POTRZEBA PORTERA. — Zgłoszenia Peoples Hospital, 203 Second Avenue, N. Y. (4m)

CHŁOPCÓW chętnych robotników do pracy we fabryce, zgłoszenia: Acme Plating Co., 3rd & Webster Aves., Long Island City. (4m)

POTRZEBA mężczyzn i chłopców. Sealect Dyeing Co., 168 Flak Avenue, Maspeth, L. I. (4m)

SHEAR HAND, DOŚWIADCZONYCH robotników przy back gouge pracy na blasze, również power press operatorów. Metal Stamping & Manufacturing Co., 177 Grand Street. (3m)

CHŁOPCÓW DO OGÓLNEJ ROBOTY w machine shop, szansa do awansu. Sam and Stimmel,
542 West 22nd St. (3m)

ROBOTNIKÓW DO LUDWISARNI do nauczenia się fachu odlewania, stała posada.
TUTTLE & BAILEY MFG. CO.,
Berry & North 10th Street, Brooklyn. (15m)

MĘŻCZYZN do pracy w dzień lub w nocy, doświadczenie niewymagane, 8 i pół godziny pracy, zgłoszenia Parker Stearns & Co., 288 Sheffield Ave., Brooklyn. (4m)

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male)

Mularzy potrzeba
do front i rough work, $14 dziennie, zgłoszenia do Foremana Haring
OCEAN AND CATON AVE.
BROOKLYN
1 blok od Church Ave. stacji B.R.T. (9m)

50 PORTERÓW POTRZEBA
do ogólnego czyszczenia w nocy.
stała praca.
FRANKEL
353 Fifth Avenue,
wejście na 34th St. (2m)

20 ROBOTNIKÓW
potrzeba do pracy we fabryce na zewnątrz i wewnątrz,
Stała praca.
Chipman Chemical Engineering Co., Bound Brook, New Jersey. (4m)

„CHOPPERS"
potrzebni doświadczeni przy wyrobach
YORKVILLE MFG. CO.
25 Broadway, Brooklyn (4m)

CHŁOPCÓW POTRZEBA
do lekkiej roboty we fabryce.
Stała praca.
Zgłoszenia:
FORD MICA COMPANY
14 Christopher St. (4m)

„POLISHERS I BUFFERS"
doświadczonych potrzeba.
Zgłoszenia:
BEERS PLATING WORKS
195 A Prospect Ave., Brooklyn (5m)

Potrzeba 50 rodzin
do pracy na farmach w Michigan. Pan Henry Śmietana z Owosso Sugar Company jest obecnie w Nowym Yorku, ażeby przyjmować aplikantów. — Familje przyzwyczajone do pracy na farmach i przy cukrowych burakach niech się zgłoszą natychmiast listownie lub osobiście. Płacimy $23 od akra, dajemy darmo mieszkanie i płacimy kolej. Po bliższe informacje zgłaszać się listownie do:
HENRYK ŚMIETANA
Hotel Seville
29TH STREET & MADISON AVE.
New York City
Specjalna kolej nasza odjeżdża we wtorek 8 maja. (3,4,6m)

POTRZEBA ROBOTNIKÓW
Greenpoint Metallic Bed Company
118 Freeman Street, Brooklyn (3m)

Potrzeba mężczyzny do mycia naczynia
United Cafeteria
1034 Westchester Avenue (5m)

Potrzeba mężczyzny do mycia naczynia
Hotel Van Rensellaer
17 East 11th Street (3m)

Potrzeba chłopca do lekkiej roboty
Paul Maisel Co.
224 Center Street (5m)

STRÓŻ potrzebny, dobre mieszkanie i zapłata, zgłoszenia: M. Rosenfeld, 125 Columbia Street, N. Y. C. (5m)

PORTER POTRZEBNY
Wolgas Inc.
150 East 22nd Street (4m)

POTRZEBA stróża. Zgłoszenia: 345 East 12th St., 1 piętro, Apt. 3. (3m)

POTRZEBA doświadczonego mężczyzny do robienia kolorów, Jumbo For Cream Co., 143 Brook Avenue. (4m)

DO PORTEPIANÓW: stolarzy, casemakers, bellymen, gluers-in, mężczyzny do pracy przy plasie i rolnica „bridges", stała praca, dobra zapłata. Hazelton Bros., 634 West 55th Street. (3,4,6m)

ROBOTNIKÓW potrzeba do fabryki wełny w Berkshire Hills, zapłata 42½ centa na godzinę. Dobry wikt i czyste mieszkanie bliskie, niema niepożądanej mięty. Zgłoszenia: Room 1103, 25 Madison Avenue. (3,6,7m)

CANDY Store z 3 pokojami do sprzedania w Jersey City, czynsz $20, cena $150. Zgłoszenia: 204 Weehawken Street, West Hoboken, New Jersey. (3m)

POMOCNIKÓW piekarskich potrzeba. — Zgłoszenia po 12 Schulte Bakery, 156 St. and Park Avenue. (3m)

MĘŻCZYZN
Potrzeba kilku mężczyzn do pracy w ogóle, godziny od 8 do 5.30, do 1c) w sobotę, stała praca. Economy Co., 109 10th Avenue, pomiędzy 15 i 17 ulicą. (7m)

TRACKMAN i robotników do „railway maintenance" pracy. Zgłoszenia Road-Master's Office 49 Greenwich St. Interborough Rapid Transit. (3m)

POTRZEBA zarządcy do pierwszorzędnej Restauracji. Doświadczeni w tym zawodzie mogą zwrócić się na adres Polskiego Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Place, New York City. Zaznaczyć na kopercie „Oferta". (7m)

POTRZEBA pierwszej klasy maszynistów do ogólnej roboty. Zgłoszenia: Porter Machine Co., Inc., 115 Plymouth St., Jersey City. (3m)

OPERATORÓW przy maszynach potrzeba; zgłoszenia Waterbury Co., 132 Taaffe Place, Brooklyn. (7m)

ROBOTNIKÓW POTRZEBA, Zgłoszenia Waterbury Co., 132 Taaffe Place, Brooklyn. (7m)

SHOES trimmer i slugger do pracy na czyszczeniu i wykończeniu. Dobrzy zaczeni robotnicy niech się zgłoszą do Star Wood Heel Co., 436 a Court Street, Brooklyn. (3m)

PORTERA potrzeba do samiatania we fabryce. Zgłoszenia Shipping Room Jacob Doll & Sons, 98 Southern Blvd., Bronx.

POTRZEBA natychmiast 4 mężczyzn do ciągnięcia lodu i box men. — 238 West 28th St.

POTRZEBA dwuch mężczyzn do lekkiej roboty w aptaruli, dobra zapłata, zgłoszenia 45 Purvis Street, Long Island City. (3m)

Interesy do sprzedania (Business Opportunities)

BUCZERNIA i groserni na sprzedaż z powodu innego interesu. 269 — 95th Avenue, Woodhaven, L. I. F. Kostecki. (1m)

BONDY Polskie dolarowe. Z powodu potrzebnej gotówki sprzedam dwa tysiące Bondów po $40 za $100 Bondu. Interesenci niechaj zgłoszą się do Demchuk, 548 West 164th Street, New York City. Telefon Wadsworth 2586. (3,5m)

CANDY i Stationery sklep w pewnej dzielnicy; dobry interes do sprzedania. $65 — 7th Ave., Brooklyn. (3m)

CANDY STORE na sprzedaż tanio; również grocery, przy Grand ulicy; z powodu nieporozumienia spólników, pytać się o sklepy, 129 Dupont St., Brooklyn. (5m)

CANDY store na sprzedaż z 2ma pokojami z powodu innego interesu. 122 Eagle St., Greenpoint. Brooklyn.

CANDY, cigar i stationery sklep, pokój, dobry interes, soda fountain w polskiej dzielnicy, barzo dobra sposobność, musi być natychmiast sprzedany tylko za $350. 442 East 14th St., New York City. (3m)

CAFE, duży sklep, stary istniejące interesu, odpowiednie na jakiąkolwiek interes. Miller, 99 First Avenue. (3m)

Interesy do Sprzedania (Business Opportunities)

DRY GOODS sklep w polskiej dzielnicy, bardzo dobry interes, do sprzedania, dla osoby, która zrozumiała sposób robienia. Zgłoszenia. W. W. Co. Nowy świat.

FORD ciężarowy na sprzedaż przykrytą, 17 ... unawowa, zgłoszenia 593 Manhattan Ave., Brooklyn, 1 piętro. (3m)

GOSPODARSTWO, Kelmana Lippla, w Górze Kopywnicy, Małopolska (Galicja) na sprzedaż dla tego, który zna się na tej okolicy. Zgłoszenia: H. Lippel, Blue Star Silk and Dress Goods Store, 105 Hester St., New York City. (9m)

GROSERNIA i delikatesen napraveiw polskiego kościoła do sprzedania. — 104 East 7th St., N. Y. C. (5m)

GROSERNIA dobry interes i w dobrej dzielnicy, 3 pokoje, czynsz $40, interes musi być natychmiast sprzedany, tylko za $475. 525 West 42rd Street, N. Y. C. (4m)

GROSERNIA na sprzedaż po umiarkowanej cenie. 181 Hoyt St., Brooklyn. (5m)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania, 506 Manhattan Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (5m)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania z powodu wyjazdu na farmę, lease na długi czas, tani rent, obrót tygodniowy $100. Zgłoszenia Nowy świat, 586 Manhattan Avenue, Brooklyn. (5m)

GROSERNIA, delikatesen i candy store do sprzedania, 212 Franklin Street, — Brooklyn. (14m)

GROSERNIA i delikatesen z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania, 2 pokojami, zgłoszenia: 620 — 6th Avenue, So. Brooklyn.

MEBLE z 2 pokoi i Register od centa do $50 do sprzedania, można zamieszkać, zgłoszenia 17 Broome St., Newark, N. J., 1 piętro. (21,29,1m)

MEBLE z 2 pokoi tanio do sprzedania. Można zamieszkać. 208 East 97th St., Apt. 4. (2m)

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania tanio; można zamieszkać, 2 piętro, 121 De Kalb Ave., Brooklyn, Sokolski. (1,2,6m)

MEBLE z 2 pokoi tanio do sprzedania, można zamieszkać na miejscu; dobry dojazd do New York i Brooklyna za 3 centów, 2 bloki do 2 subwajów, Pacific St. & Atlantic Ave., pomiędzy 3 i 4-ta Ave., 226 Bergen St., Brooklyn. (1 piętro) (11m)

MEBLE z 5 pokoi do sprzedania; można zamieszkać, wanna, gorąca woda; — zgłoszenia 336 East 56th St. N. Y. C. (4m)

MEBLE z 4 pokoi do sprzedania, z powodu wyjazdu tanio; można zamieszkać. Zgłoszenia 66 West 107th St. Mrs. Herman. (3m)

MEBLE z 2 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. 224 East 17th Street, — statnie piętro, drawl No. 18. (4m)

MEBLE z 2 pokoi na sprzedaż, można zamieszkać, ładne mieszkanie, 612 E. 13th St., Room No. 5. (5m)

PIEKARNIA na sprzedaż 221 Calyer St., Greenpoint, Brooklyn. (3m)

PIEKARNIA ze sklepem i mieszkaniem do sprzedania. Interes w najlepszym stanie; tanio bardzo przystępnie. — 314 Orange Street, Newark, N. J.

PIEKARNIA na sprzedaż z powodu ślubego zdrowia, interes dobrze wyrobiony, obrót tygodniowy $600, cena uniżkowana. 332 Oakland Street, Brooklyn. Zgłoszenia od 1 do 6 popołudniu.

SKŁAD cukierków, cygar i stationery na sprzedaż, dobry dochód. 167 Leonard St., Brooklyn. (3m)

SALON do sprzedania z powodu innego interesu, w polskiej dzielnicy; zgłoszenia: 810 Jersey Ave., Jersey City. (1m)

RESTAURACJA i lunch room do sprzedania w polskiej dzielnicy, blisko fabryk, wielki sklep na rogu, tani rent. Harry Cytryn, 212 Avenue C, New York City. (5m)

Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale)

HARRISON, New Jersey. Pierwszorzędna Polska Piekarnia na sprzedaż z powodu niepozwalania między spólnikami. Trzydniowy targ $1,500, Cena $3,500, zgłosić się do A. Szczepany, 320 William St., Harrison, N. J. (5m)

Miejcie swój własny dom
Wyborne położenie
LOTY
$69
Sucha na Wysokim Poziomie
ŁATWE SPŁATY
Kupujcie ziemię w wysokich, zdrowych dzielnicach New Jersey, które każdyby mogli sami uprawiać sobie jarzyny, hodować kury i dać rodzinie wszystkie dobrodziejstwa życia na zdrowem powietrzu. — Napiszcie lub telefonujcie o szczegóły.
METUCHEN REALTY CO.
206 Broadway, Room 311, New York

600 WYBRANYCH FARM w różnych rozmiarach, 50 mil z New Yorku. — Przyjedźcie oglądnąć i wybrać jedną z 600 Równej domy $4,500 i wyżej. JOSEPH NEMETH, 321 Magnolia Avenue, Elizabeth Port, N. J. (4m)

Małe Farmy do Hodowli Kur
10,000 stóp kwadratowych. Jeden blok do Szkoły. Bliskie wielkich fabryk. $495, $50 gotówką, $8 miesięcznie.
Wstępcie lub napiszcie.
HAMILTON
Room 910, 53 Park Row, N. Y. C.

DOM i SZEŚĆ LOT, wszystkie ulepszenia na sprzedaż za gotówkę po bardzo przystępnej cenie. Keller, 150 Muller Ave. Brooklyn. (3m)

ZAWIADAMIAM życzącym nabyć farmy od właścicieli, 18 mam 150 akrów farme, do akrów ornego pola, jedna łąka dochodzi do rzeki, 2 sadzawki naszego bydła, 3 konie, automobil, maszyna do kosienia, 2 pługi, 2 bronowy, 2 siewniki, 2 ... 20 krów, 20 kozek, centralne ogrzewanie, pracy w pobliżu, 2 mile od miasta, dochód za mleko od $450 do $500 miesięcznie. Musi być przedana z powodu starości. Cena $12,000.

Druga farma 150 akrów, 6 krów, 4 kozie, 4 świnie, 2 konie, 2 pługi, 2 siewniki $11,500. Zgłoszenia A. POSTEMSKY, Willimantic, Conn. Telefon 626-4.

NA SPRZEDAŻ farma 75 akrów najlepszej ziemi, dużo różnych owoców, 20 akrów lasu, bardzo dobra woda. Ładny 10 pokojowy dom, dobra stodoła, warzywnia, kościół, szkoła i sklepy, blisko również mała farma, bardzo dobra gospodarka, dobra robotnika. Bardzo niska cena, trochę gotówki. Zgłoszenia listownie do właściciela Nelson D. Lee, Sprakers, New York. Rural Nr. 1. (4m)

FARMY 129 akrów, sad, dom, 12 pokoi, 4 inych budynków, 15 akrów lasu, 25 akrów, 4 konie, pudrakne, maszyna, 40 kur, dochód miesięczny $410. Cena wszystko $7700, gotówki $3000.

FARMA 63 akrów, dom 10 pokoi, 4 inych budynków, sad, las, maszyna, 4 krów, 2 konie, 350 kur, cena $4,500, gotówki $2,000. Pilanowcy, 103½ St. Marks Place, (E. 8th St.) New York City. (14m)

90 AKRÓWA farma na sprzedaż, 60 akrów ornej ziemi, 30 lasu i pastwisk, dom 9 pokoi ... 2 stajnie, kurnik, inne małe budynki, 40 kur, 11 krów, 2 jałówki, 1 byk, 2 konie, 1 cielę, 2 konie, gasolinowa maszyna i inne potrzebne maszynerje farmerskie. Tylko mila do miasta, cena $8,500, gotówki $3,500, reszta na spłaty. Wszelkich informacyj udzieli Frank Winiarz, 69 East 122 St., New York City. (8m)

Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale)

GAWLINSKI & CO.
polecają następujące tanie domy w New Yorku i Brooklynie

2 fam., 2 piętrowy i basement, w dobrej sekcji. Cena $6,500, gotówki $2,000.
3 fam. rewniany, ulepszenia, w dobrym stanie. Cena $9,000, gotówki $1,500.
3 fam. murowany, świeżo odnowiony i niezamieszkany. Cena $7,500, gotówki $1,500.
4 fam. drewniany, 3 obszerne pokoje dla rodziny. Cena $5,400, gotódki $1,000.
4 fam. drewniany i sztor, w bysnesowej sekcji. Cena $8,500, gotówki wcale umowy.
4 fam. murowany, 6 pokoi dla rodziny, wraz z dobrze ligący Grocery i Delikatesen. Cena $14,000, gotówki $3,500.
6 fam. drewniany, w dobrej sekcji.—Rent $1250. Cena $11,000, gotówki $2,500.
6 fam. murowany po 5 i 6 pokoi i łazienki dla familji. Rent $2268. Cena $16,300, gotówki $4,000.
8 fam. murowany, 4 pokoi dla rodziny. Cena $13,000, gotówki $3,500.
8 fam. murowany w eleganckiej sekcji, ulepszenia. Rent $2382. Cena $19,200, gotówki $5,000.
10